

PRZEGLĄD PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY



i GAZETA GIEŁDOWA I LOSOWAŃ

CZASOPISMO, POŚWIĘCONE SPRAWOM PRZEMYSŁU, HANDLU I FINANSÓW

ADRES REDAKCJI I ADMINISTR.
KOSZYKOWA 7. — TEL. 250-85.

WYCHODZI DWA RAZY NA MIESIĄC

REDAKTOR PRZYJMUJE WE
WTORKI I PIĄTKI OD 6 — 7.
RĘKOPISÓW NIE ZWRACA SIĘ

Konto w P. K. O. № 1465.

WARSZAWA — KWIECIEŃ 1923.

Cena ogłoszeń 1 strona Mk. 400.000

Prenumerata Mk. 30.000 na II kwartał

1/2 str. 200.000 1/4 str. Mk. 100.000

numer pojedynczy Mk. 5000

Na targ Poznański.

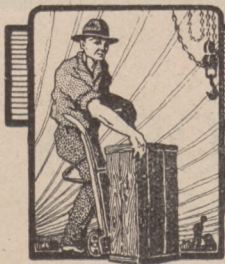
Jeżeli pierwsze targi, urządzane w Polsce Zjednoczonej, były ciekawe, to wszystkie następne są znacznie ciekawsze, i należy życzyć sobie, aby jaknajszersze warstwy naszego kupiectwa odwiedzały je.

Wizyta taka odda nam trojaki korzyści.

Na targach można się wielu rzeczy nauczyć, można zobaczyć co inni robią i jak robią. Jasnym jest, że skutkiem tego będzie zawarcie nowych stosunków, bo dlaczego naprzekład mamy kupować pewien towar zagranicą, skoro na targach dowiemy się, że robią go u nas w kraju. Wszelki postęp jest przedewszystkiem uwidoczniiony na targach. Tak było dotąd.

Oprócz tego, widząc stały rozwój naszego przemysłu i handlu, nabieramy pewnej otuchy i zaufania do własnej gospodarki i utrwalamy w sobie przekonanie, że kraj nasz wstępuje na drogę do normalnego gospodarczego rozwoju. Jedziemy na targ z ciekawością, a prawie zawsze wracamy z dumą i zadowoleniem.

Pismo nasze wyda sprawozdawczy numer, poświęcony Targowi Poznańskiemu i firmom, które w nim brały udział, po zakończeniu targu.



Kongres Międzynarodowej Izby Handlowej w Rzymie.



Szereg międzynarodowych konferencyj gospodarczych, jakie w r. b. mają się odbyć zapoczątkował drugi z rzędu Kongres Międzynarodowej Izby Handlowej. Pierwszy kongres miał miejsce w Londynie przed dwoma laty. Kongres rzymski, który trwał od 18 do 24 marca, miał, podobnie jak wszystkie dotychczas odbyte międzynarodowe konferencje gospodarcze, ustalić środki, prowadzące do sanceracji międzynarodowych stosunków handlowych, miał obmyśleć sposoby, które pozwoliłyby unormować międzypaństwowy obrót handlowy. Prace na kongresie były prowadzone w trzech komisjach, a narady w nich toczyły się nad sprawami finansowemi, handlowemi, przemysłowemi i transportowemi.

Na plan pierwszy wyłoniły się sprawy, związane z kwestją uzdrowienia waluty i uregulowania kwestji odszkodowań. Sprawy te, które najżywsze obudziły zainteresowanie wśród uczestników Kongresu, były przedmiotem najbardziej zajmujących rozpraw Zgromadzenia. Są to sprawy, nierozdzielnie wiążące się z usiłowaniami uzdrowienia i przywrócenia do stanu normalnego międzynarodowych stosunków handlowych, sprawy, stanowiące źródło niedomagań organizmu gospodarczego Europy i krajów zaoceanicznych. Jakkolwiek Niemcy w tym Kongresie udziału nie brały, ich rezolucje w sprawie odszkodowań, wywarły w Niemczech wrażenie niezmiernie korzystne i stały się powodem wy pogodzenia się czoł wielu sceptyków.

Starano się pocieszyć, iż rezolucje te nie pozostaną bez wpływu na opinię świata politycznego, że przecież głos tak poważnych sfer gospodarczych, jakie były na tym Kongresie reprezentowane, będzie musiał być wysłuchany i zaważyć na losach kwestji odszkodowań. Szczególną wagę przywiązano do wystąpienia przedstawiciela Stanów Zjednoczonych, Kent'a, wiceprezydenta nowojorskiego „Bankers Trust Co.“, który wyraził gotowość Stanów Zjednoczonych udzielenia Europie nowych kredytów i wzięcia udziału w pożyczce reparacyjnej dla Niemiec. Ważnym momentem na konferencji była również mowa powitalna włoskiego prezydenta ministrów, Mussolini'ego, który w sposób bardzo ostry wystąpił przeciw istnieniu przedsiębiorstw przemysłowych o charakterze państwowym, oraz

przeciw wrogom kapitalizmu, uważając, iż rola jeko nieprędko utraci doniosłe znaczenie w rozwoju życia gospodarczego narodów.

W sprawach walutowych niezmiernie interesujący wygłosił referat prof. Cassel ze Sztokholmu, jeden z najwybitniejszych współczesnych ekonomistów europejskich. Zwrócił on uwagę, iż jeszcze przed dwoma laty powszechnie się mniemało, że szkodliwe skutki inflacji będzie można zażegnać przez stopniową deflację i wten sposób wartość pieniądza przywróci się do poziomu z czasów przedwojennych. Pogląd ten okazał się mylny, a usiłowania doprowadzenia do stabilizacji walut nie dały pożądanego rezultatu. Przykład Stanów Zjednoczonych i państw europejskich, posiadających walutę pełnowartościową, poucza, że deflacja stała się przyczyną depresji gospodarczej i bezrobocia. Również i przez stopniową deflację nie został osiągnięty pożądaný cel. Obniżaniu poziomu cen towarzyszył zastój w przemyśle, zaś dłużnicy zmuszeni byli ponosić ogromne straty. Najważniejszym obecnie zagadnieniem jest utrzymanie walut na tej wysokości, na jakiej znajdują się one w chwili obecnej, co też leży w interesie handlu światowego oraz handlu poszczególnych krajów. Błędne jest mniemanie, iż obieg pieniężny musi mieć pokrycie w pewnym określonym zapasie złota lub dewiz. Zabezpieczeniem wartości waluty winny być raczej towary i usługi. Pogoń za zdobyciem złota, przeznaczonego dla celów stabilizacji waluty doprowadzić może do nowej haussy na złoto oraz do powszechnej deflacji walut pełnowartościowych. Ustalenie nowych parytetów niewątpliwie rozbije unję monetarną, jaka istniała przed wojną w Europie, a szczególnie niemogłobyć mowy o wskrzeszeniu unji monetarnej łacińskiej. Warunkiem stabilizacji jest zapanowanie ducha pokoju oraz utrwalenie solidarności narodów europejskich.

Uchwalono rezolucję, iż stabilizacja waluty winna stać się najistotniejszym celem polityki walutowej każdego kraju, doprowadzenie zaś do niej nastąpić winno jaknajprędzej. Każdy kraj powinien sam zdecydować, czy jego waluta ma oprzeć się na parytecie złota, czy też na innej jakiej podstawie. Propozycja prof. Cassela, aby na parytecie złota oparte były te tylko waluty, których disagio

w stosunku do złota jest nieznaczne, skutkiem sprzeciwu przedstawicieli Włoch i Anglii, upadła.

Oprócz sprawy walutowej przedmiotem obrad Komisji Finansowej były: kwestje odszkodowań oraz długów międzyaljanckich. Sprawa podwójnego opodatkowania została odłożona do najbliższego kongresu, który się odbędzie w Brukseli w r. 1925. Jak już wspomnieliśmy, w sprawie odszkodowań niezmiernie znamienne było wystąpienie wiceprezydenta „Bankers Trust Co.“, Kent'a. Stany Zjednoczone, powiedział Kent, szczerze pragną przyjąć Europie z pomocą. Ale udzielenie jej pomocy Stany Zjednoczone uzależniają od pewnych warunków. Państwa europejskie w szafowaniu wydatków muszą stać się mniej rozrzutne, deficyty budżetowe winny być usunięte, ciężary podatkowe nie mogą być nadmierne, inflacji banknotów położyć należy kres. Ale przede wszystkim trzeba rozwiązać kwestję odszkodowań. Liczne warstwy społeczne w Stanach Zjednoczonych, szczególnie zaś sfery rolnicze zdają sobie obecnie sprawę, jak ważny jest dla nich dobrobyt oraz zdolność nabywca Europy. O ile część długów aljanckich względem Stanów Zjednoczonych na podstawie odpowiednich układów będzie skreślona, zdolność nabywca Europy wzrośnie, a tem samem wzmoże się dochód społeczny Ameryki. Warunkiem współpracy Ameryki w dziele odbudowy życia gospodarczego Europy jest praktyczne rozwiązanie kwestji odszkodowań i stabilizacja stosunków niemieckich. Ciężar odszkodowań, nałożony na Niemcy, mógłby być przesunięty na termin dalszy w tym tylko wypadku, gdyby otrzymały one zagranicą pożyczkę, mogącą być odpowiednio zużytkowaną. Na warunki pożyczki musiałaby być uzyskana zgoda aliantów. Pożyczka ta umożliwi Niemcom sanację stosunków gospodarczych w kraju i wypełnienie z czasem zobowiązań odszkodowawczych. Rząd Stanów Zjednoczonych mógłby podjąć z państwami europejskimi rokowania w tym tylko wypadku, gdyby mógł liczyć na zgodę przedstawicielstwa narodowego. Opinia publiczna w Stanach Zjednoczonych tak jednak usilnie domaga się współpracy Ameryki z Europą w kierunku uzdrowienia światowych stosunków gospodarczych, iż rząd Stanów Zjednoczonych będzie mógł podjąć rokowania jeszcze przed zebraniem się Kongresu w grudniu r. b., a odnośna umowa będzie wymagała tylko jego ratyfikacji.

Na podstawie referatu Kent'a zapadły uchwały następujące:

Źródłem obecnych niedomagań gospodarczych są: 1) sprawa odszkodowań, 2) między-

aljanckie długi, 3) deficyty w budżetach państwowych i niekontrolowana inflacja, 4) trudności pożyczkowe, 5) nienormalne wahania kursów wekslowych. Wszystkie te sprawy wiążą się w jedną całość (a usiłowania częściowego ich uregulowania nie wydają się celowe. Odnośnie do odszkodowań należy przede wszystkim ustalić ich rozmiary. Muszą być zapewnione odpowiednie gwarancje. Długi międzyaljanckie muszą być uznane i zapłacone, lecz odpowiednio zredukowane, zależnie od zdolności płatniczej dłużnika. Międzynarodowe pożyczki nie powinny być udzielane przez rządy, oraz przez rządy zaciągane, gdyż wiąże się z niemi możliwość powikłań politycznych, lecz winny one posiadać charakter czysto prywatny. Sztuczna stabilizacja walut jest niebezpieczna i dlatego należy jej unikać. Celem ostatecznym winna być stabilizacja, oparta na podstawie złotej. Rozwiązanie wszystkich tych spraw należy przekazać międzynarodowej konferencji gospodarczej, której zwołanie jest nieodzowne. Międzynarodowa Izba Handlowa nie zamierza mieszać się do bieżących spraw politycznych, lecz gotowa jest służyć radą fachową.

Prace dwóch innych komisji ześrodkowywały się na sprawach, pozostających w związku z międzynarodowym obrotem handlowym. Uchwały, jakie zapadły w tych kwestjach, dotyczą uproszczenia formalności celnych, zakazów przywozu i wywozu, kupców podróżujących, własności przemysłowej, zrównania w prawach wszystkich flot handlowych, uregulowania komunikacji lotniczej, zniesienia przymusu paszportowego dla podróżnych, udających się zagranicę i t. p. Niewiele nowego powiedziano w tych wszystkich sprawach i sądzić należy, iż większość zaleceń Kongresu Międzynarodowej Izby Handlowej będzie wysłuchana przez zainteresowane państwa z zainteresowaniem wyłącznie teoretycznym.

Znaczenie tej nowej Międzynarodowej Konferencji gospodarczej streszcza się właściwie w jednym tylko punkcie: w wystąpieniu przedstawiciela Stanów Zjednoczonych z oświadczeniem jego gotowości wzięcia czynnego udziału Stanów Zjednoczonych w gospodarczej odbudowie Europy. Wprawdzie przed dwoma laty na Międzynarodowej Konferencji Finansowej w Brukseli, przedstawiciel Stanów Zjednoczonych Bayden oświadczył, iż Stany Zjednoczone byłyby skłonne udzielić Europie kredytu, lecz uzależnił realizację tej zapowiedzi od zaprzestania waśni narodowych i zapanowania w Europie braterskich stosunków. Oświadczenie to miało cechy tak platoniczne, iż przyjęto je na Konferencji ze wzruszeniem ramion. Na Kon-

ferencji rzymskiej nastąpił zasadniczy zwrot. Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych treści swych wynurzeń uczynił bardziej konkretną, lecz nie wybiegł poza ogólności. Wynikało z nich, iż gotowość Stanów Zjednoczonych przyjścia z pomocą Europie nie jest podyktowana wyłącznie względami altruistycznymi, lecz przede wszystkim interesem własnym, koniecznością unormowania stosunków gospodarczych we własnym kraju. Ten wzgląd nakazuje Stanom Zjednoczonym z większym niż dotąd zainteresowaniem śledzić bieg spraw w Europie i dążyć do kolaboracji w dziele odrodzenia i przywrócenia do stanu normalnego życia gospodarczego Europy. Propozycje Kent'a nie były dość jasno sprecyzowane. Nie wybiegały one poza ogólności. Dokładny i konkretny plan sanacji stosunków gospodarczych w Europie był wypracowany przez nową Międzynarodową Konferencję Gospodarczą.

Przemówienie Kent'a nie było również wolne od zastrzeżeń. Udzielenie pożyczki Niemcom uzależnił on od rozwiązania kwe-

stji odszkodowań. W tej chwili trudno przewidzieć, jaki przebieg będzie miała w najbliższej przyszłości okupacja Zagłębia Ruhry i jakie rezultaty przyniesie akcja dyplomatyczna powzięta zarówno przez Niemcy jak i przedstawicieli innych państw w kierunku znalezienia podstawy, na której mogłoby dojść do porozumienia między państwami zainteresowanymi. Oferta przedstawiciela finansjery amerykańskiej została przyjęta na Kongresie Międzynarodowej Izby Handlowej bardzo przychylnie. W Niemczech obudziła niemal entuzjazm. Ale, jeżeli Niemcy nie kryją nadziei, iż może ona im przynieść konkretne korzyści, muszą pamiętać, iż możliwość jej realizacji jest w pierwszym rzędzie zależna od dobrej woli rządu niemieckiego, od uświadomienia sobie i uznania słuszności postulatów narodów zwyciężskich, od przyczynienia się jego do rozwiązania kwestji odszkodowań w tym sezonie, aby mogły one przede wszystkim te właśnie narody zadowolić.

Dr. Leon Pączewski.



Towarzystwo-Handlowo-Przemysłowo-Budowlane **L. Kobusz, J. Jaworski i S^{ka}**

Warszawa, Okólnik 11, Telefon 203-99, 46-21.

Wykonywa wszelkie roboty w zakres budownictwa wchodzące, Plany, Kosztorysy, Rachunki, Budowle fabryczne, Dział Żelazo-Betonów, Fasady w sztucznym kamieniu „FELSIT-PORPHYR“.

Dostarcza wszelkie Artykuły budowlane.

Jeneralne przedstawicielstwo na Rzeczpospolitą Polską

„FELSIT-PORPHYR'U”

sztucznego piaskowca i granitu, imitującego do złudzenia naturalne kamienie, jedyne niczem nie zastąpionego bezkonkurencyjnego materiału, nadającego się na elewacje: domów mieszkalnych, gmachów państwowych, monumentalnych budowli i t. p.

Felsit-Porphyr ze względu na swą długoletnią odporność na wpływy atmosferyczne, trwałość, przy estetycznym wyglądzie zewnętrznym, niezliczona ilość kolorów i odcieni nadających się doskonale zarówno do cyklinowania jak i do kucia z dłuta po kamieniarsku, pozwalając na wykonywanie artystycznych rzeźb, ornamentacji i ciągnięcie kolumn, w gatunkach od najgrubszych do bardzo miąższych jest najtańszym tynkiem dla każdego pragnącego wybudować coś estetycznego i trwałego.

Niezależnie od dostawy wykonywujemy roboty z powyższego materiału.



Eksport cukru przez Gdańsk.



Jako ośrodek handlu cukrowego, jako jako podstawa wywozowa przemysłu cukrowniczego we wszystkich dzielnicach Polski, Gdańsk począł występować w początkach lat osmdziesiątych ubiegłego XIX stulecia. Wskutek szybkiego rozwoju cukrownictwa w dawnym Wielkim Księstwie Poznańskim i w dawnych Prusach Zachodnich (a tedy w dzisiejszych województwach: Poznańskim i Pomorskim), wywóz towarów cukrowych z portu gdańskiego na rynki pozakrajowe szybko wzrastał, dochodząc, w latach przedwojennych, przeciętnie do poważnej liczby 15 do 20 tysięcy wagonów rozmaitych gatunków towarów cukrowych rocznie. Od r. 1885, Gdańsk stał się również bardzo ważnym ośrodkiem handlu cukrem t. zw. rosyjskim, będącym głównie cukrem, produkowanym w fabrykach i rafinerjach w byłym Królestwie Polskiem.

Znaczne ilości — pisze dr. Józef Frejlich w „Gazecie Cukrowniczej“ — pochodzącego z cukrowni poznańskich i zachodnio-pruskich, nie szły z magazynów gdańskich bądź z wagonów kolejowych wprost na okręty, celem bezpośredniego transportu na rynki zagraniczne, lecz skierowywane były do rafinerij krajowych, przeważnie do dwóch gdańskich rafinerij cukru.

Większa natomiast część dowiezionego cukru wewnętrznego wyrobu szła wprost na okręty, któremi wywożono je drogą morską nie tylko na rynki zagraniczne, ale przez porty zachodnio-niemieckie: Hamburg, Bremę i Lubekę, a nawet przez holenderski port Rotterdamski skierowywano do wnętrza Niemiec, przeważnie do rafinerij nadreńskich.

Cukier pochodzenia rosyjskiego (a był to w olbrzymiej części, podkreślamy, cukier wytworzony w cukrowniach i rafinerjach b. Królestwa Polskiego) przeważnie piasek, kryształ i rafinada, szedł prawie całkowicie na okręty, któremi przewożono go zarówno do rosyjskich portów morza Bałtyckiego, do Finlandji, a wreszcie, po przystąpieniu Rosji do konwencji brukselskiej, i na rynki zagraniczne.

Wywóz tego cukru z Gdańska, drogą morską na rynki zagraniczne, skierowany był głównie i stale do Anglji, wynosząc, przeciętnie $\frac{1}{2}$ do $\frac{3}{4}$ ogólnego eksportu, oraz do Fin-

landji i rosyjskich portów morza Bałtyckiego, przyczem, rzecz charakterystyczna, wywóz cukru t. zw. rosyjskiego do portów rosyjskich był naogół nieznaczny i, przeciętnie, nie dochodził do 1000 wagonów rocznie. Drugą cechą wywozu tego rodzaju towarów cukrowych z portu gdańskiego był niestały, poza eksportem do Anglji, Rosji i Finlandji, charakter tego wywozu, charakteryzowany zarówno częstymi i długotrwałymi przerwami w samym procesie eksportowym jak i znacznymi wahaniami w ilościach wywożonego cukru t. zw. pochodzenia rosyjskiego.

Rozpatrując oddzielnie wywóz cukru rafinowanego z portu gdańskiego, drogą morską, do krajów niemieckich, zauważyć można, że głównie eksport ten kierował się do krajów nadreńskich oraz do Hamburga, Lubeeki i Bremy, skąd drogą rzeczną i siecią kanałów, dochodził do wnętrza Niemiec. Wywóz natomiast drogą morską, na Pomorze Pruskie, i do drobnych portów Prus Zachodnich i Prus Wschodnich naogół był nieznaczny i zrzadka przekraczał 200—250 wagonów rocznie.

Najważniejszym, najstalszym rynkiem zasilanym przez Gdańsk był tutaj rynek angielski, na który transportowano 56—60% ogólnych ilości cukru rafinowanego, wywożonego drogą morską z portu gdańskiego; w niektórych latach wywóz do Anglji dochodził do 25—30 tysięcy wagonów (w latach 1903, 1911 i 1912). Również poważne rozmiary przyjął trwały eksport cukru rafinowanego z Gdańska do Holandji, Rosji i Finlandji, Danji i Norwegji wraz ze Szwecją.

Nadmienić jeszcze należy, że wywóz cukru rafinowanego z portu gdańskiego do krajów, względnie do portów zagranicznych obejmował wszystkie znane główne gatunki wytworów rafinowanych, przyczem na pewne określone rynki szły głównie pewne, określone gatunki. Naprzykład, cukier gruboziarnisty (granulated) szedł przeważnie do Anglji, Włoch i Ameryki Północnej; rafinada mielona — na rynki wewnętrzne niemieckie (Berlin, Brema i Hamburg); cukier kostkowy — przez Bremę do Westfalji, przyczem cukier ten, jak wogóle transporty z Gdańska do Westfalji i Nadrenji, przesyłane były małymi okrętami, które Renem dochodziły do samej Kolonji,

albo też *via* Rotterdam bądź Amstredam dostawały się do większych ośrodków nadrenskich.

Wrota zatem gdańskie, w ciągu kilkadziesiąt lat przed wybuchem wojny były bardzo poważnym ośrodkiem handlu cukrowego; cały nasz zagraniczny wywóz towarów cukrowych koncentrował się na tej północnej tarczy obrotowej; tutaj centralizowane były dowozy ze wszystkich cukrowni położonych na polskim obszarze gospodarczym i tutaj również odbywała się repartycja tych towarów wedle poszczególnych rynków, jak stąd również transporty cukru dyrygowane były do rozmaitych portów globu. I aczkolwiek ruch towarów cukrowych, cały handel cukrowy Gdańska pozostawał znacznie w tyle, pod względem rozmiarów, za handlem takich portów jak: Hamburg i Brema, zasilanych przez cały niemiecki i czesko-morawski przemysł cukrowniczy, to przecież Gdańsk, jako podstawa handlu cukrowego był weale

ważnym ośrodkiem wszechświatowego handlu i wpływ Gdańska pod tym względem lekceważonym nie był.

Wybuch wojny światowej, pięciolateczne zapasy zbrojne, pogmatwanie warunków i stosunków gospodarczych na całym polskim obszarze gospodarczym, a w związku z tem, znaczne zmniejszenie się zdolności produkcyjnej przemysłu cukrowniczego we wszystkich dzielnicach polskich, podcięły cały handel cukrowy Gdańska. W ciągu lat bowiem wojennych i powojennych 1914—1922, handel cukrowy gdański zamarł prawie zupełnie; ruch towarów cukrowych na tej naszej ważnej nadbałtyckiej handlowej tarczy obrotowej całkowicie ustał. Odrodzenie tego handlu, ożywienie ruchu ściśle jest związane dzisiaj z odrodzeniem zupełnym, z ożywieniem się polskiego przemysłu cukrowniczego.

Podstawą bowiem, na której handel cukrowy gdański opierać się musi, jest przemysł cukrowniczy Polski. Z. M.



Rok 1922 był dla przemysłu włókienniczego bielskiego okresem powrotu do rodzaju produkcji przedwojennej celem odzyskania przedwojennych rynków zbytu. Znaczne postępy uruchomienia przemysłu łódzkiego i białostockiego przyczyniły się do zwięzienia zbytu dla przemysłu bielskiego na rynku wewnętrznym na posłedniejsze gatunki sukna zgrzebnego i czesankowego; to skłoniło przemysł bielski do powrotu do wytwórczości przedwojennej eksportowanej wysokowartościowej: sukna czesankowego, sukna modnego na ubrania męskie i damskie oraz wszystkich innych gatunków sukna, z których fabryki bielskie znane były zagranicą. Okres ten zbiegł się z okresem pewnego zastoju gospodarczego zagranicą, co przyczyniło się do uzyskania od zagranicy na względnie dogodnych warunkach półfabrykatów i surowców. Usiłowania eksportowe przemysłu bielskiego uzyskały również poparcie Rządu, który dla ułatwienia przerobu w kraju surowców zagranicznych przyznał całemu szeregowi firm obrót uszlachetniający. Wysiłki przemysłu bielskiego w kierunku znalezienia zbytu zagranicą zostały uwięzione powodzeniem, głównie dzięki wyrobionej marce przedwojennej na swe towary i dzięki utrzymanym stosunkom han-

dlowym i znajomości rynków. Odnowiono stosunki z odbiorcami przedwojennymi, którzy chętnie zaczęli nabywać towary bielskie po kilkuletniej przerwie.

Pomimo braku kapitałów obrotowych, po części dzięki właśnie eksportowi, umożliwiającemu nabywanie walut wysokocennych, ułatwiających zamian nabywanie surowców zagranicznych, mógł przemysł bielski w porównaniu z rokiem 1921 powiększyć stopień uruchomienia i zwiększać stopniowo produkcję wysokowartościową.

W końcu r. 1922 przedwojenna ilość wzećcion zgrzebnych była uruchomiona w pełni (100%), a ilość krosien mechanicznych w stosunku 60%. Krosna mechaniczne przerabiały przeważnie przedzę czesankową, nieznaczny tylko odsetek przerabiał przedzę zgrzebną.

Eksport gotowych wyrobów wełnianych w pierwszym półroczu r. ub. wynosił 30% w stosunku do produkcji, w drugim zaś półroczu doszedł do 50% całej wytwórczości wełnianej.

Głównym odbiorcą sukna bielskiego są kraje sukcesyjne b. monarchji austro-węgierskiej, głównie Niemiecka Austrja, Węgry i Jugosławja. Przez Wiedeń sukno bielskie szło dalej, na Bałkany i do Turcji. Ponadto

przemysł bielski eksportował sukno do Rumunii, Danji, trochę do innych krajów bałtyckich oraz do Anglii, Holandji i Francji. Specjalność Bielska, sukno bilardowe, wysyłane było do Ameryki Północnej i Południowej. Sukna orientalne, znany produkt eksportowy Bielska, stosunkowo w niewielkich ilościach, były wysyłane w r. ub. na Bliski Wschód z powodu wojny grecko-tureckiej, niepewnych stosunków politycznych w Syrii i Małej Azji oraz wysokich stawek transportowych na Trjest. Eksport tegoż sukna do Północnej Afryki a zwłaszcza do Marokka zbliża się powoli do rozmiarów przedwojennych. Eksport ten szedł przez Marsylję, Antwerpję, inne porty holenderskie lub Hamburg. Wywóz temi drogami był możliwy dzięki niskim stawkom kolejowym przez Niemcy. Zdaniem Izby Handlowej w Bielsku przystąpienie Polski do „Komunikacyjnego Związku Adrjatyckiego” wpłynęłoby dodatnio na uproszczenie dróg eksportowych przemysłu polskiego, gdyż zapewniłoby mu korzystanie z obniżonych taryf do Trjestu. Obecnie opłaty kolejowe za przestrzeń czeską oraz liczne waluty obce i wysokie stawki okrętowe linii włoskich uniemożliwiają tę drogę.

Przemysł lniano-konopny cierpiał na brak surowca. Wywóz lnu i konopi bez uwzględnienia potrzeb przemysłu krajowego sprawił, że przemysł bielski zmuszony był już w maju r. ub. przerabiać zagraniczne surowce oczywiście ze szkodą bilansu płatniczego, gdyż waluty, uzyskane za sprzedaż surowców polskich zagranicą przez eksporterów, pozostały przeważnie zagranicą, natomiast przemysł krajowy musiał kupować waluty obce na rynku wewnętrznym na zakup surowca zagranicą.

Fabryki bielskie przerobiły w r. ub. około 200 wagonów podwójnych lnu i konopi, przyczem część wyrobów eksportowały na Bałkany, do Turcji, Anglii, Skandynawji i do Ameryki.

Wytwórczość w *dziale jutowym* w porównaniu z rokiem 1921 spadła znacznie. Przez cały rok 1922 z braku kapitału obrotowego była unieruchomiona fabryka, posiadająca 2,549 wrzecion i 164 krosien mechanicznych.

Pomyślnie rozwijały się zakłady tkackie, wytwarzające pasy napędne z sierści wielbłądziej, z wytwórczością miesięczną około 20,000 metrów, która pokrywa blisko połowę zapotrzebowania krajowego. Zakłady te oprócz zwykłych gatunków wytwarzały również gatunki specjalne pasów do 1,000 metrów.

Wyrób chustek, taśm gumowych i wszelkich innych rozwijał się również pomyślnie. Wyrób dywanów wschodnich, mający charakter przemysłu drobnego, pracując na kilkunastu warsztatach, przybrał w r. ub. więk-

sze rozmiary i znajdował chętnych odbiorców.

W Bielsku powstała i wkrótce ma być uruchomiona pierwsza w Polsce fabryka kapeluszy filcowych, jako spółka akcyjna z kapitałami polsko-holenderskimi.

Polska produkuje około 2 milionów skórek zajęczych i około 5 milionów króliczych. Dotąd cały ten surowiec zakupywany był przez agentów dla Austrii i Czech, które to kraje po wojnie tym jedynie surowcem musiały się zadowolnić, główna bowiem dostarczycielka tych skórek — Rosja — po wojnie przestała eksportować, a Niemcy wydały w r. 1919 zakaz wywozu tego surowca w celu rozwinięcia przemysłu kapeluszniczego u siebie.

Wyżej wymieniona fabryka w Bielsku powstała w związku z wydanym w listopadzie r. ub. zakazem wywozu z Polski skórek zajęczych i króliczych; bez zapewnienia bowiem możliwości nabywania krajowego surowca kapitał holenderski nie byłby się angażował w przemysł kapeluszniczym. Z surowca otrzymywanego w kraju będzie można wyrobić przeszło milion dwieście tysięcy kapeluszy, prócz skórek króliczych zużywanych na futra. Prócz tego pozostanie w kraju jako produkt uboczny kilkadziesiąt wagonów doskonałego kleju i około 25 wagonów nawozu fosforowego bardzo poszukiwanego w ogrodnictwie oraz duża ilość grubego włosia do wyściełania siodeł, materaców i t. p.

K. C.

REPREZENTANT
Mieczysław Majcher
 Warszawa, Koszykowa 7 t. 250-85.

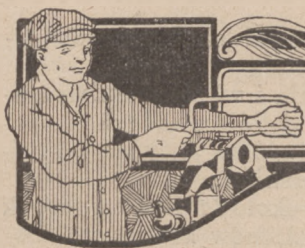
EUROPEAN LAUDANT OPINES

NAJLEPSZA MASZYNA
 DO POWIELANIA

ELO

DRUKUJE
 BEZ PAPIERU
 WOSKOWEGO I FARB





Polski przemysł lotniczy.



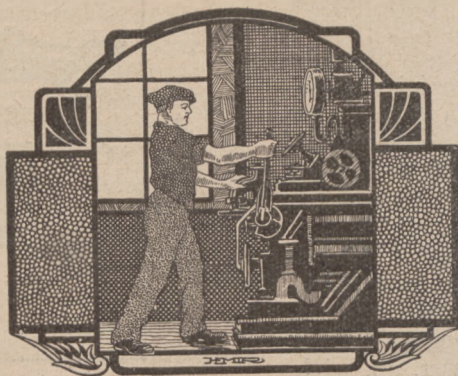
O ile w czasie wojny światowej przemysł lotniczy rozwijał się na tle okoliczności nadzwyczajnych, przejściowych, o tyle obecny dalszy i szerszy jego rozkwit polega na zasadach normalnych i trwałych. Odwrotnie, możemy twierdzić, iż gospodarcze skutki wojny są niemal jedyną przeszkodą dla przyspieszonego rozkwitu tego przemysłu. Mianowicie lotnictwo znajduje się w ścisłym stosunku do kosztów ruchu kolejowego. Wskutek ogólnego osłabienia gospodarczego Europy, koleje znacznej ilości państw nie są jeszcze w stanie podnieść opłat kolejowych do norm przedwojennych. Pracują albo ze stratą — w najlepszym razie bez zysku. Lotnictwo nie może postępować przy takich warunkach. Aby zrównać jednak wartość biletu kolejowego z biletem lotniczym na te same odległości, nasze Ministerstwo Kolei Żelaznych subwencjonuje linie lotnicze pewną ilością benzyny, o ile się nie mylę, litrem od każdego przelecanego kilometra. Ministerstwo ma nadzieję, iż ruch lotniczy stanie się samoopłacalnym, gdy się frekwencja zwiększy o tyle, iż codziennie w kilku kierunkach będą wylatywały nie pojedyncze samoloty o kilku podróżnych każdy, lecz parcie samolotów. Z drugiej strony koszty przejazdu koleją dojdą w czasie niedalekim do normalnych i umożliwią samolotom konkurencję. Mała frekwencja podróżnych powietrzem tłumaczy się narazie też i mylnym przesądem o większym stopniu niebezpieczeństwa podróży samolotem. Przesąd ten już obala statystyka. Dość jest jednak wprost zwrócić uwagę na niebezpieczeństwa, na które są na rażone pociągi. Pociągi przebiegają w kilka minut przez stacje, najeżone setkami zwrotnic i sygnałów, najłżejsza niedokładność których grozi katastrofą niechybną. Żegluga powietrzna pod tym względem jest wprost idealna, ponieważ odbywa się w przestrzeni o trzech wymiarach, gdy koleje obejmują linie, żegluga wodna — powierzchnię o dwóch wymiarach. Oparcie płatowców o masę powietrzną jest bezpieczniejszem, jak o stalowe szyny. Poza tym czynnikiem psychologicznym, czynnikiem ekonomicznym, konkurencyjny bę-

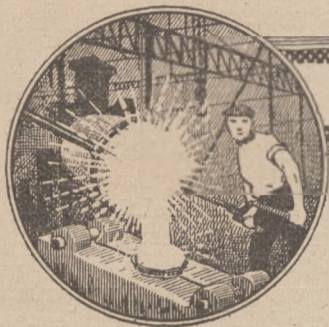
dzie w czasie niedalekim niezawodnie pokonany, wynika to stąd, iż waga środków przewozowych kolejowych jest o 10—12 razy większa od żywej wagi podróżnych, ponieważ wagon, wnieścizający 40 osób waży około 40,000 kilogramów. W lotnictwie stosunek ten jest o tyle dogodniejszy, iż oparcie koła o twardą szynę już nie przewyżcza oszczędności na wadze samolotu.

O oszczędności na czasie podróży nie potrzebujemy pisać. Gdy podróż kurjerem z Warszawy do Gdańska trwa 12 godzin, były wypadki, iż samoloty istniejącej linii „Aerolloyd“ przy sprzyjającym wietrze przelatywały tę odległość w ciągu 90 minut. Gdy podróż Kraków — Zakopane trwa koleją 8 godzin, samolot odbywa ją w ciągu kilkunastu minut. Telegraf, telefon drutowy i bez drutu zastąpił już znacznie ruch pocztowy, stał się tentnem życia. To samo życie nie będzie się już mogło obyć bez przyspieszenia i ruchu osobowego, odpowiadającego stosunkom telegraficznym.

Jednakże pewna ilość podróżnych już stale lata pomiędzy Warszawą z jednej strony, a Gdańskiem, Wilnem, Poznaniem, Krakowem (Zakopanem) i Lwowem z drugiej. Posiadamy w Polsce już i parę zakładów budowy samolotów. Największemi jednak będą budujące się obecnie „Francusko - Polskie Zakłady Samochodowe i Lotnicze“. Wytwórnia tej Sp. Akc. jest w budowie na nabytem przez nią terenie pod Warszawą. Obok wytwórni znajdująca się będzie największy w Polsce port lotniczy. Budowa płatowców będzie uruchomiona w roku bieżącym. Fabrykacja silników własnych w roku przyszłym. Wielkie firmy, jak Bleriot, Farman, Gnome, Nieuport i inne, zobowiązały się udzielać wytwórni patentów swych i rysunków oraz delegować instruktorów. Widzimy, iż przemysł lotniczy wyszedł z okresu prób i jest jedną z wielkich placówek przemysłowych. Stacja radiotelegraficzna i port lotniczy połączą stolicę Polski z całym światem kulturalnym mocniej, niż wszelkie inne drogi i węzły.

Józef Czechowski.





Problem azotowy.



Państwo Polskie z objęciem Górnego Śląska stało się właścicielem wielkich zakładów dla produkcji azotniaku, a mimo to szersze warstwy zbyt mało jeszcze oceniają znaczenie i wartość tego sztucznego nawozu.

Inne kraje oddawna już się posługują wielkimi ilościami azotu sztucznego; a zwłaszcza azotniak wapniowy zdobywał sobie od początku wojny coraz większy rynek zbytu.

Poniższe zestawienie („Chemiker Zeitung“ Nr. 102 z r. 1920) świadczy o wzroście światowego spożycia azotu sztucznego:

	1909	1913	1917	1920
	w tonach			
Saletra chilijsk.	300,000	400,000	400,000	500,000
Produkty pobo-				
czne koksowni	240,000	353,000	400,000	400,000
Azotniak	2,500	60,000	200,000	325,000
Amoniak sytety-				
czny	—	7,000	110,000	308,000
Różne	3,000	18,000	30,000	38,300
Razem	545,500	838,000	1,140,000	1,571,300
W tem azotniak				
w %	0,46	7	17½	21

Widzimy więc, że w ogólności używanie azotu sztucznego stale i mocno wzrasta, co należy przypisać z jednej strony wysokiej cenie saletry chilijskiej wskutek różnic walutowych oraz trudności przewozowych, z drugiej zaś faktowi, iż pokłady saletry są na wyczerpaniu i przemysł chemiczny wobec tego zmuszonym był do wytworzenia środków zastępczych, które właśnie stanowi sztuczny azot. Dalszą przyczynę wzrostu zapotrzebowania na sztuczny azot szukać należy w tem, że wszystkie państwa zdążają do uniezależnienia się na wypadek wojny od dowozu saletry chilijskiej.

Liczne badania wykazały, że wartość działania sztucznych nawozów w porównaniu z saletrą chilijską przedstawia się jak następuje:

Wartość działania saletry chilijskiej = 100%
 „ „ amoniaku około 89%
 „ „ azotniaku „ 80%

Jedna tona czystego azotu wkładanego w glebę rolną powiększa plon o następujące ilości („Chemiker Zeitung“ Nr. 102 z r. 1920):

18 t pszenicy lub żyta w ziarnie i 40 t słomy
 24 „ jęczmienia „ „ „ 30 „ „
 24 „ owsa „ „ „ 34 „ „
 129 „ ziemniaków
 150 „ buraków cukrowych
 240 „ „ pastewnych.

Dażenie wszystkich państw zachodnio - eu-

ropejskich idzie w kierunku powiększania produkcji nawozów sztucznych, aby z jednej strony dostarczać rolnikom jaknajwiększej ilości nawozów po taniej cenie, z drugiej zaś pomnożyć plony a tem samem uniezależnić wyżywienie ludności od importu. W dalszym ciągu niniejszych rozpatrywań pragniemy zająć się przede wszystkim azotniakiem (cyjanamidem wapniowym), ponieważ produkt ten wytwarzają państwowe zakłady w Chorzowie, wskutek czego Rząd bezpośrednio nim dysponować może.

W swoich „Uwagach i wnioskach w sprawach przem. chem.“ (Przeł. Gosp. zes. 24 z r. 1922) poseł prof. Treпка szczegółnie omawia problemat azotowy i powiada m. in., że „w Niemczech kwestja spożytkowania azotu powietrznego została rozwiązana w czasie wojny w sposób godny największego podziwu; produkcja związków azotowych — zresztą prawie nie sprzedawanych zagranicę — obecnie przekracza już cyfrę przedwojennej konsumpcji saletry chilijskiej. Inne kraje przemysłowe podążają za Niemcami, starając się dorównać im choć w pewnej mierze...“

Do tych krajów zaliczyć należy Francję, co jasno wynika z następującego zestawienia:

	1913	1918
W Niemczech	24,000 ton	300,000 ton
W Francji	8,000 „	100,000 „

W roku zaś 1920 wydajność odnośnych zakładów w Niemczech wyniosła już 600,000 to, to jest 120,000 czystego azotu! Jak wysoką wagę przywiązuje Francja do tej sprawy, wykazuje propozycja profesora Petit, żądającej dostarczania przez Niemcy pół miliona ton siarczanu amoniaku rocznie na poczet odszkodowań t. j. „tej ilości sztucznych nawozów, jakiej właśnie Francji obecnie brakuje, a o której nie mówią postanowienia odszkodowawczego traktatu wersalskiego“ (Przem. i Hand. zes. 47 z r. 1922).

Dzięki tym wysiłkom i zabiegom uda się tak Francji jak i Niemcom uzależnić się od importu zbóż mimo to, że Francja dotychczas zawsze przywoziła wielkie ilości zboża chlebowego i Niemcy na skutek traktatu wersalskiego straciły szóstą część swego obszaru a to przeważnie o produkcji rolnej.

Pominawszy już tę samowystarczalność pod względem aprowizacyjnym, podwyższenie plonów pociąga za sobą olbrzymie pomnożenie majątku narodowego. Tem też można sobie wytłumaczyć nieustanną propagandę, którą się uprawia w Niemczech na rzecz używania azotniaku, oraz zaciętą walkę o cenę tego sztucznego nawozu.

Przypatrzmy się teraz, jak ta sprawa wygląda w Polsce. Poniżej podane zestawienie przedstawia nam roczne zużycie sztucznych nawozów w b. dzielnicach przed wojną. (Przem. i Hand. zesz. 32—33 z r. 1922):

Superfosfat	30,000 wag.
Zyżle Thomasa	32,000 „
Kainit	24,000 „
Sole potasowe	24,000 „
Saletra chilijska	7,300 „
Siarczan amonu	1,200 „
Azotniak	500 „

Razem 119,000 wag

Zużycie nawozów w czasie powojennej zmieszało się znacznie; w roku 1922 wyniosło około 1/10 zużycia przedwojennego!

Przestrzeń uprawnionej roli objęta w r. 1922 okrażyło 11,000,000 ha z przeciętnym plonem z ha

11,7 qm pszenicy lub żyta
12,3 „ jęczmienia
11,9 „ owsa
89,0 „ ziemniaków
146,2 „ buraków cukr.

Porównywując powyższe cyfry z plonami Niemiec w r. 1913 widzimy, że nasza gleba wydaje przeciętnie tylko połowę plonów w Niemczech, co przypisać należy — bez wątpienia — w pierwszym rzędzie małemu używaniu w Polsce sztucznego nawozu. Biorąc pod uwagę, iż z zeszlenczonych zbiorów można wywozić z Polski

87,000 Wag. zboża chleb.
60,000 „ owsa i jęczmienia
130,000 „ ziemniaków
15,000 „ cukru,

przychodzimy do wniosku, że w razie racjonalnego używania sztucznych nawozów eksport produktów rolnych mógłby się podwoić. Zbędnym jest udowadnianie, że pomnożenie wywozu miałyby ogromny wpływ na nasz bilans handlowy a tem samem na kurs marki polskiej. W bezpośrednim zaś następstwie podwojenia plonów z hektaru stan ilościowy zwierząt domowych osiągnąłby wkrótce poziom przedwojenny, tak że nie musielibyśmy już przywozić z zagranicy tak wielkich ilości tłuszczu. Nikt chyba nie zaprzeczy temu, że Polska jest krajem rolniczym i powinna sama pokryć swoje zapotrzebowanie na tłuszcz i t. p. Przywóz artykułów tych jest zatem

objawem zasmucającym a spowodowanym przeważnie przez naszą nieporadność.

Zdaniem powagi fachowej — profesora Lemmermanna — trzeba dążyć do tego, ażeby wkładano na hektar gleby 20 — 30 kg. czyste go azotu. Przypuszczając, iż tylko czwartą część tej ilości czystego azotu należałoby nawozić w formie azotniaku, to roczne zapotrzebowanie na produkt ten wynosiłoby 350,000 — 400,000 t! Państwowa fabryka wytwarza dziennie 300—370 t czyli 120,000 t rocznie, tak że pokrywa tylko trzecią część krajowego zapotrzebowania.

Możnaby więc sądzić, że wyprodukowany w Chorzowie cyjanamid powinien mieć wielki zbyt w kraju; lecz niestety w rzeczywistości tak nie jest. Słysz się wciąż o tem, że azotniak nie zyskał uznania wśród rolników naszych, że jest zbyt drogim i wskutek tego mało używanym. Wielkie zakłady państwowe w Chorzowie pracują wobec tego na eksport, co jest niesłychanym paradoksem, gdy się zważy, że nasze rolnictwo koniecznie powinno używać sztucznego nawozu celem podwyższenia wydajności gleby.

Ale cóż nam pomogą te skargi? Trzeba usunąć zło, uprawiać propagandę na rzecz cyjanamidu, obniżyć cenę tego sztucznego nawozu, — a niedość na tem — powiększyć nawet produkcję fabryki państwowej.

Jak wiadomo azotniak posiada tę właściwość nieprzyjemną, że przy rozsypywaniu na rolę wytwarza się kurz działający żrąco na skórę ludzi i zwierząt. Technika nowoczesna jednak zaradziła już tej niedogodności zastosowując różne procedury jak granulowanie lub moczenie. Byłby to więc jedyny zarzut, który można uczynić azotniakowi; w działaniu jednakże na glebę i urodzajność, jest on poniekąd o wiele skuteczniejszym od innych sztucznych nawozów. Najsilniej przemawia ze używaniem cyjanamidu ta okoliczność, że wytwarzamy go w kraju i z surowców wyłącznie kjarowych!

Rozchodzi się więc o to, aby spopularyzować azotniak, rozpowszechnić jego używanie zwłaszcza na kresach wschodnich a — co stanowi przesłankę dla osiągnięcia powyższych celów — obniżyć cenę tego produktu i w ten sposób udostępnić nabyć go przez małorolnych.

Pierwszym środkiem jest niewątpliwie mocna propaganda, jaką wszystkie państwa zachodnio - europejskie uprawiają. Rząd, zrzeszenia rolnicze, społeczeństwo skupiając siły powinny nieustannie wskazywać na znaczenie używania azotniaku, szkoły zawodowe, specjalnie w tem celu wysyłani rzeczoznawcy powinni przeprowadzać praktyczne doświadczenia i oświecać najszersze warstwy rolników.

Państwo rozporządza jeszcze jednym środkiem, a jest nim: kredyt dla rolnictwa.

Wiadomo, iż Sejm udziela co rok organizacjom rolniczym i t. p. długoterminowe kredyty miliardowe, za które nabywają narzędzia, nasiona i sztuczne nawozy. Dlaczegoż nie możnaby część kredytów zamiast w gotówce udzielić w formie sztucznego nawozu a to azotniaku? Dlaczegoż nie możnaby bazować produkcję państwowej fabryki na te kredyty? W ten sposób możnaby po upływie roku żądać od rolników zwrotu pożyczki w formie plonów równej wartości!

Państwo poczyniło już na tej drodze bardzo doniosłe kroki, zezwalając na wywóz kontyngensu zbóż jedynie w zamian za przywóz odpowiednich ilości sztucznych nawozów zagranicznych. Rozchodzi się więc tylko o to, ażeby system ten jaknajbardziej udoskonalić.

Wszystkie te środki jednakże nie doprowadzą do rozpowszechnienia cyjanamidu, jeżeli nie można będzie artykułu tego za tanią cenę nabyć. W Niemczech wre nieustanna walka o cenę azotniaku pomiędzy syndykatem producentów a kołami rolniczymi. U nas azotniak wypada stosunkowo drogo, ponieważ fabryka państwowa w Chorzowie pracuje na węglu kamiennym; wprawdzie istnieje różnica pod tym względem, że zakłady chorzowskie znajdują się w wyłącznym posiadaniu Państwa i wobec tego zysk konieczny dla przedsiębiorstw prywatnych nie odgrywa tu pierwszorzędnej roli. Rząd więc mógłby obniżyć cenę produktu, ryzykując przy tem nawet, że zakłady państwowe pracują ze stratą. Strata ta byłaby tylko pozorną, ponieważ bezzyskowość fabryki nie stałaby w żadnym stosunku do olbrzy-

mnych korzyści, wynikających dla gospodarki społecznej z używania azotniaku.

Jak wyżej już zaznaczyliśmy państwowa fabryka w Chorzowie wytwarza energię elektryczną w elektrowni opalanej węglem kamiennym. Wiemy też, że cena azotniaku wzgl. kosztu produkcyjnego składają się przeważnie z kosztów węgla.

Otóż jak wiadomo, pobiera Państwo podatek od węgla w wysokości 40% ceny sprzedanej; gdyby Państwo zrezygnowało z tego podatku, który zresztą z wielkiem opóźnieniem wpływa do skarbu — to przez to już obniżyłaby się cena azotniaku o przynajmniej 30%!

Przypuśćmy, żeby zakłady państwowe w Chorzowie oddając azotniak poniżej kosztów własnych pracowały nawet z znacznym niedoborem, to wydatki te nie przedstawiłyby właściwego deficytu, lecz uważaneby być musiały za pewnego rodzaju inwestycję, któraby się przedzej czy później tysiąckrotnie oprocen-towała!

W każdym razie niedobór taki byłby bardziej usprawiedliwionym jak n. p. deficyt w budżecie kolejowym a obywatele chętnie ponieśliby ten ciężar. Bogate urodzaje, tani chleb i tanie mięso, podwyższony wywóz produktów rolnych, a co za tem idzie, poprawa bilansu i waluty polskiej — oto wielkie korzyści, któreby przyniosły pożytek ogółowi. Jesteśmy więc zdania, że Państwo powinno nie tylko utrzymywać produkcję państwowej fabryki w Chorzowie, lecz nawet ją podnieść i zachęcić rolników do używania azotniaku, tak, że ani jeden gram tego nawozu nie opuściłby obszaru Polski.

Gonzaga.



„GAZETA POZNAŃSKA“ pisze:

„...Książka wartościowa, w treści bogata, — każdy handlowiec, przemysłowiec i czynny kapitalista winien zapoznać się ze **Sztuką Sprzedawania** p. Skarzyńskiego“.

Książkę tą można otrzymać wprost z Administracji „Przeglądu Przemysłowo - Handlowego” w cenie Mk. 14,000 za zaliczeniem pocztowym.

Nabywcy przysługuje prawo, o ile z książki nie jest zadowolony, odesłania jej z powrotem w przeciągu tygodnia od daty otrzymania i zwrotu zapłaconej sumy.

KRONIKA KRAJOWA

PRZEMYSŁ

Maszyny po cenach ulgowych.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu ogłosiło, że zapasy maszyn pomocniczych, obrabiarek, imadeł i części pędni, które były sprzedawane przez Ministerstwo w akcji odbudowy przemysłu po cenach ulgowych, są już wyczerpane; wobec tego Ministerstwo nie będzie nadal przyjmowało zapisów na maszyny wymienione.

Kopalnia wosku ziemnego.

W miejscowości Pomiariki około Truskawca odkryto nowe złoża wosku ziemnego. Żyła woskowa przynosi dziennie około 1500 klg. przy temperaturze do 90° Cels.

Wzrost kredytów dla przemysłu.

W zestawieniu z dn. 31 grudnia r. z. w dn. 31 marca r. b. według danych P. K. K. P. kredyty dyskontowe i lombardowe, udzielone bezpośrednio przemysłowi w całej Polsce, przedstawiają się, jak następuje:

	w milionach marek	
	31 grudnia 1922 r.	31 marca 1923 r.
Przemysł:	1922 r.	1923 r.
włókienniczy	25,407	82,177
hutniczy i górniczy	4,615	10,445
cukrowniczy	15,500	16,000
spirytusowy	4,025	9,700
rolniczy i spożywczy	1,576	4,332
chemiczny	2,250	6,713
garbarski	2,049	5,168
metalurgiczny	9,470	19,424
drzewny	590	875
naftowy	2,600	3,200
tytuńowy	250	1,295
papierniczy	382	3,964
cementowy i szklany	619	1,991
różne gałęzie drobn.	917	2,552
Przeds. handlowe	4,241	8,093

Ogółem stan kredytów, otrzymanych przez przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe w P. K. K. P. wynosił w dn. 31 grudnia 1922 r. 74,491 milionów mk., w dn. zaś 31 marca 1923 r. stan tych kredytów wynosił 175,929 milionów mk., a więc kredyty dla przemysłu wzrosły w kwartale ubiegłym dwa i pół raza.

W rzeczywistości kredyty państwowe wzrosły o wiele więcej, gdyż zestawienie powyższe obejmuje tylko kredyty udzielone przemysłowi bezpośrednio.

Pozatem przemysł korzystał z kredytów w instytucjach bankowych, którym przyznano również bardzo znaczne kredyty, wynoszące 148,487 milionów mk.

Przemysł papierniczy w Polsce.

Stopeciu uruchomienia w tym przemyśle powiększył się niezna-

cznie z powodu wznowienia ruchu przez jedną maszynę papierniczą, a mianowicie w Żywieckiej fabryce papieru, która pracuje obecnie na wszystkich trzech swoich maszynach. Specjalnością tej fabryki jest wyrób bibułki.

Pod Sochaczewem w woj. Warszawskim powstaje nowa niewielka fabryka papieru pakowego z projektowaną miesięczną produkcją 10—12 wagonów papieru.

Import celulozy zagranicznej cokolwiek się zmniejszył w grudniu r. ub. w stosunku do poprzednich miesięcy. Dostawa całkowitej produkcji Czułowskiej fabryki Celulozy w ilości około 50 wagonów miesięcznie, datująca się od kilku ostatnich miesięcy stanowi dodatni objaw dla przemysłu papierniczego. Włocławska Fabryka Celulozy zwiększyła cokolwiek produkcję w ciągu ostatnich miesięcy, gdyż w listopadzie r. ub. wyprodukowała 204 wagony brutto, a w grudniu 188 wagonów brutto.

Produkcja papieru w ciągu ostatnich miesięcy wynosiła po 400 wagonów miesięcznie. Import papieru z zagranicy trwa.

Ceny na szmaty niepomierzenie rosły, do czego w znacznej mierze przyczynia się nielegalny wywóz szmat przez Gdańsk, któredy jako by wywieziono 26 wagonów szmat w ciągu 8 tygodni. Sprawa szmat była przedmiotem narad w Dep. Przemysłowym M. P. i H., nie została jednak jeszcze definitywnie załatwiona.

Cena drzewa świerkowego, stanowiącego surowiec papierniczy, niepomierzenie wzrosła w okresie sprawozdawczym.

Wobec spadku marki polskiej wywóz drzewa świerkowego zagrańcę głównie do Niemiec i Francji, daje kolosalne zyski producentom leśnym, to też wywozi się surowe drzewo świerkowe, bez oglądania się na rynek wewnętrzny, wobec czego fabrykanci papieru i celulozy zwrócili się do Min. Przemysłu i Handlu o pomoc. Odbyła się w tej sprawie konferencja w Dep. Przemysłu M-stwa z udziałem obu zainteresowanych stron i delegata M-stwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych. W zasadzie papiernicy chcieliby uzyskać zakaz wywozu drzewa świerkowego zagrańcę, narazie jednak próbują uzyskać ten surowiec bezpośrednio od producentów leśnych w dostatecznej ilości, po możliwych do przyjęcia cenach, zostawiając akcję o starania uzyskania od Rządu zakazu wywozu na wypadek, gdyby te próby zawiodły.

Produkcja papieru w Polsce.

Przed wojną i po wojnie.
Stosunek prod. powojen. do przedwojennej

1913 r.	62,000 ton	100 proc.
1919 r.	15,000 „	24 „
1920 r.	20,000 „	32,2 „
1921 r.	31,000 „	50 „
1922 r.	42,000 „	67,7 „

Roczne zapotrzebowanie papieru przez kraj wynosi 113,000 ton (obliczone na podstawie rzeczywistej przedwojennej konsumpcji).

Stosunek produkcji obecnej do konsumpcji — 37,1 proc.

Stosunek produkcji przedwojennej konsumpcji — 54,8 proc. (zarazem stosunek najwyższej zdolności wytwórczej krajowych papierni).

Produkcja celulozy w Polsce,

przed wojną i po wojnie.
stos. prod. woj. do przedwojen.

1913 r.	27,000	—	100%
1919 „	6,900	—	25,5%
1920 „	8,400	—	31,1%
1921 „	15,600	—	57,7%
1922 „	17,500	—	64,8%

Różne zapotrzebowanie celulozy przez krajowe papiernie wynosi 42,000. Stosunek produkcji celulozy do konsumpcji 41,6%.

W r. 1923 ze względu na zasilenie kraju w celulozę przez Czułowską fabrykę celulozy (6 000 ton rocznie), stosunek podaży celulozy do konsumpcji wyniesie 55,7%.



Przemysł naftowy w r. 1922.

Całoroczna produkcja ropy brutto w r. 1922 wyniosła 71,310 cystern. Po odtrąceniu manka i ropy zużytej na opał, ropy czystej osiągnięto w roku ubiegłym 59,009 cystern. W porównaniu z rokiem 1921 z produkcją 70,487 cystern ropy brutto i 58,606 ropy czystej rok ubiegły wykazuje niewielką, bo wynszącą 823 cysterny ropy brutto i 403 cysterny ropy czystej, zwyżkę.

Wobec tego jednak, że od r. 1919 wszystkie lata następne wykazywały stopniowy spadek produkcji, rok 1922 jest rokiem przełomowym.

Przypisać to należy wzmocnieniu wierceniu nowych szybów i pogłębieniu szybów produkujących, tak, że w końcu ub. roku dowiercono nową produkcję. Ponieważ w styczniu i lutym nastąpiły nowe dowiercenia, jest więc nadzieja, że jeśli wiercenia postępować będą w tym samym tempie, to można się spodziewać stałego wzrostu produkcji, gdyż wiele szybów jest już na dowierceniu. W styczniu b. r. otrzymano ropy brutto 5,895 cystern, czystej pozostało 4827 cystern (w grudniu roku ubiegłego ropy brutto 5,813 cysterny — czystej 4,696 cystern).

W ciągu roku 1922 przerobiono w polskich rafineriach 729,470 ton ropy, czyli w porównaniu z r. 1921, w którym przerobiono 647,370 ton, o 82,100 ton więcej.

Zdolność przeróbca w r. 1913 wynosiła około 100,000 cystern, zaś od tego czasu zwłaszcza od r. 1919 wiele rafinerji znacznie się rozszerzyło.

To też rafinerje, posiadające własne kopalnie nie tylko znaczną część swych zysków zużywa ją na nowe wiercenia, względnie na pogłębienie szybów, ale sprowadziły w tym celu kapitały zagraniczne.

Z produkcji rafinerji wysłano na zapotrzebowanie wewnętrzne w r. 1922, 245,140 ton.

Ogólna konsumpcja krajowa powiększyła się w porównaniu z r. 1921 o 27,040 ton. Zwyżka ta nie dotyczy wszystkich produktów w równej mierze. Powiększyło się zużycie nafty w kraju o 19,280 ton, smarów zaś o 15,550 ton, co wskazuje na znaczny rozwój polskiego przemysłu, w szczególności metalowego. Zmniejszyło się natomiast zapotrzebowanie benzyny o 1,077 ton w związku z postawieniem armji na stopie pokojowej, oraz zapotrzebowanie oleju gazowego o 2,580 ton wskutek zwyżki produkcji węgla i polepszenia ruchu kolejowego.

Zagranicę wysłano z rafinerji 354,430 ton.

Eksport zagraniczny w porównaniu z r. 1921 wzrósł 20,750 ton. (Głównie wzrósł eksport benzyny, bo o 10,690 t., eksport nafty o 3,300 ton, oleju gazowego o 16,150 ton, parafiny i świec o 9,250 ton. Zmniejszył się eksport smarów o 10,920 ton i eksport półproduktów o 4,640 ton, co można uważać za objaw dodatni.

Eksport w roku 1921 w stosunku do zapotrzebowania wewnętrznego przedstawia się w stosunku 62:38, w r. 1922 jak 59:41.

Wskutek przyłączenia do Polski Górnego Śląska przemysł naftowy może zaspakajać znaczną część zapotrzebowania materiałów technicznych, w szczególności rur, w kraju. W ciągu roku 1922 rafinerje nasze znacznie rozszerzyły swoje własne organizacje sprzedaży zagranicą.

Produkcja gazów ziemnych w r. 1922 z 716 czynnych szybów wyniosła 402,497,584 mtr.³, czyli średnio 768,32 mtr.³, na minutę.

W porównaniu z r. 1921 produkcja gazów ziemnych zwiększyła się nieznacznie, bo tylko o 2,198,840 mtr.³, czyli o 1/2 proc.

Produkcja wosku ziemnego w r. 1922 wyniosła 4,229 etn. m., co w porównaniu z roku 1921 stanowi zwiększenie wydobycia o 1,697 etn. m., czyli o 65 proc. Cała ta produkcja pochodzi z 5 kopalń czynnych w Borysławiu i Truskawcu. Kopalnie bowiem w okręgu Stanisławowskim nie są czynne z powodu braku kapitału obrotowego. Przemysł wydobycia wosku ziemnego zatrudniał z początkiem r. 1922 547 robotników, z końcem zaś tegoż roku 735 robotników.

Z wydobyciej ilości wosku w r. 1922 w kraju na wyrób cerezyn zużyto 227 etn. m., a wyeksportowano 4,000 etn. m., z czego do Niemiec 3,050 etn. m., do Austrii 800 etn. m. i do Czech 306 etn. m. W

porównaniu z r. 1921 eksport wzrósł o 2,056 etn. b., czyli przeszło o 100 proc.

Z Rady Handlowej - Przemysłowej.

Na 9-tem posiedzeniu Rady Handlowej - Przemysłowej przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu, pod przewodnictwem P. Ministra S. Ossowskiego, P. Minister powołał szereg nowomianowanych członków Rady, w tej liczbie przedstawicieli przemysłu górnośląskiego, którzy po raz pierwszy wizeli udział w pracach Rady. Zabierający głos w toku dyskusji mówcy stali naogół na tem stanowisku, że rozpoczęcie opracowywania nowej taryfy celnej byłoby rzeczą przedwczesną ze względu na nieregulowane stosunki walutowe, że natomiast najzupełniej aktualną jest sprawa przeprowadzenia w najbliższym zakresie rewizji obecnie obowiązującej taryfy celnej.

W sprawie cel wywozowych sfer gospodarcze, uznając za rzecz słuszną zasadnicze dążenie do regulowania wywozu zwłaszcza surowców przemysłowych, z pomocą cel, sądzą, że narazie nie należałoby jednak się wyrzekać w pewnych wypadkach systemu reglamentacji oraz opłat wywozowych dla artykułów produkcji rolniczej, w razie zwalniania od zakazów wywozu pewnych kontyngentów tych artykułów. Następnie dokonano wyboru trzech delegatów z ramienia wielkiego przemysłu do Rady Towaroznawczej przy Ministerstwie Skarbu. Jako delegaci zostali desygnowani pp.: dr. Biederman, prof. S. J. Okolski i prof. E. Trepka. P. Dyrektor Chrzanowski szczegółowo zobrazował dotychczasowe prace Departamentu Marynarki Handlowej Ministerstwa Przemysłu i Handlu, przyczem referat powyższy wywołał ożywioną wymianę myśli

**POMORSKIE
ZAKŁADY CERAMICZNE
TOW. AKC.**
(DAWNIE) MAX FALCK I SKA
w GRUDZIĄDZU
CEGIELNIA PAROWA
DACHÓWCZARNIA

POLECAMY NATURALNO-
CZERWONEGO KOLORU
DACHÓWKĘ:
**KARPIOWĄ
ŻŁOBIONĄ
i RZYMSKĄ**
zupełnie trwałą i odporną
na wszelkie wpływy atmo-
sferyczne oraz pierwszo-
rzedną czerwoną cegłą
maszynową, licówką i
dziurawkę różnych form.



Udział Polski w Kijowskich Targach Kontraktowych.

W czasie od 15 lutego do 1 kwietnia 1923 r. miały miejsce Kijowskie Targi Kontraktowe. Reprezentant III Targu Poznańskiego, p. Inżynier Lipski z Poznania, wróciwszy w tych dniach z Kijowa, podaje następujące szczegóły, dotyczące udziału firm zagranicznych w Targach Kijowskich.

Na pierwsze miejsce wśród nich wysunęły się firmy polskie, które reprezentowane były przez: 1) H. Cegielski Tow. Akc. w Poznaniu, narzędzia rolnicze, 2) Pomorska Fabryka Maszyn Tow. Akc. dawn. A. Ventzki w Grudziądzu, narzędzia rolnicze, 3) Centralne Biuro sprzedaży rur żelaznych wodociągowych i kanalizacyjnych 9 fabryk polskich, 4) Lepisz i C-o, fabryka maszyn i przyrządów młynarskich, 5) B. Neumark, Dom Handlowo - Przemysłowy w Warszawie, narzędzia rolnicze, 6) J. Zenftman, Biuro Techniczne w Warszawie, artykuły techniczne, 7) Z. Łurje, Dom Handlowy w Warszawie, rury, klingeryt, azbest, szpagat, liny, 8) S. Kohn w Warszawie, instalacja wodociągowa i parowa, metale lekkopławne, 9) Technomet, Biuro Techniczne w Warszawie, manometry, części do obrabiarek, kosy, 10) „Cyrkon“ Sp. Akc. w Warszawie, żarówki i lampy elektryczne, 11) „Stanrey“ Sp. Akc., przemysł elektrotechniczny w Warszawie, instalacja elektr., 12) Wurceldorf w Warszawie, optyczne i chirurgiczne instrumenty, 13) Tow. Akc. Chemicznych i Aptekarskich artykułów dawn. „Henryk Welt“, aptek. i chem. artykuł., środki opatrunkowe, 14) S. Gutgiser w Warszawie, optyczne i chirurgiczne instrumenty, 15) „Energja“ Biuro Techniczne w Warszawie, techniczne wyroby gumowe, wodomierze, klingeryt, 16) Gercek, Hurtownia w Warszawie, medykamenty, 17) Przemysł Chemiczny w Polsce Sp. Akc. w Zgierzu, barwniki anilinowe, artykuły chemiczne, środki lecznicze „Ncosalutan“, 18) M. Ridel, Łódź, barwniki anilinowe, 19) Czyż Bracia, Dom Handlowo - Komisowy, artykuły chemiczne, 20) Związek 3 Łódzkich i 4 białostockich fabryk przemysłu włókienniczego (towary sukienne, wełniane, chustki, kołdry, kapelusze), w skład którego weszły: a) Leonhart, Woelker i Gierbardt Tow. Akc. w Łodzi, mate-

riały wełniane na ubrania i palt, b) Karol Eisert Sp. Akc. w Łodzi, towary wełniane, c) B. Wache w Łodzi, towary wełniane i chustki, d) Nowik C. i S-wie, Białystok, kapelusze i czapki, e) Treling i S-wie, Białystok, koce i sukno, f) D. Gubiński, Białystok, sukna, kołdry, pledy, 21) Gehrke i S-ka w Częstochowie, fabryka obić papierowych, tapety, 22) S. Bachner, Śląsk Cieszyński - Bielsko, zegarki, 23) Kaplan, skład zegarmistrzowski, zegarki, 24) Szapiro i C-o, zegarki, 25) Chomicz Bracia w Warszawie, skład nasion nasion ogrodnicze, warzywne i pastewne, 26) C. Ulrich, zakłady ogrodnicze w Warszawie, nasiona i narzędzia ogrodnicze, 27) Wagner Warszawa, pasy zapędowe i skórzane, 28) „Perkun“ Sp. Akc. w Warszawie, motory spalinowe, — i inne mniejsze firmy reprezentowane przez domy handlowe warszawskie.

Pozatem brały udział w Targach zagraniczne firmy: niemieckie — 24, wystawiające automobile, stal, szyny kopalniane, przyrządy elektryczne, żarówki, literaturę techniczną, wyroby trykotowe, terakoty, instrumenta kowalskie, ślusarskie, okucia metalowe, gwoździe, drut, medykamenty, farby, transmisje, młockarnie, narzędzia rolnicze, artykuły i instrumenty, urządzenia laboratoryjne; austriackie — 16 firm, reprezentujące wszelkiego rodzaju fabryki narzędzi rolniczych, traktorów, obrabiarek, heblarek, naczyń emaljowanych, przyborów laboratoryjnych, mikroskopów, instalacji elektr., żarówek, aparatów fotograficznych, diamentów do szkła i inne; szwedzkie — 3 firmy, prowadzące pilniki, piły, narzędzia ślusarskie, części zapasowe do maszyn cukrowniczych, pasy zapędowe, obrabiarki do drzewa, motory spalinowe i maszyny parowe, materiały opakunkowe i środki opatrunkowe; francuskie — 2 firmy, reprezentujące traktory, automobile, medykamenty, perfumy i olejki eteryczne; amerykańskie — 2 firmy, wystawiające maszyny do pisania, papier do kopjowania, cyrkle i instrumenty miernicze; wreszcie 1 firma holenderska, prowadząca lampy elektryczne.

Jak z powyższego wynika, nie brały weale udziału w Targach Kijowskich: Rumunja, Czechosłowacja, Węgry, Anglja i inne państwa.

Firmy zagraniczne, biorące udział w Kontraktowych Targach Kijowskich, nie zawarły — poza bardzo małemi wyjątkami — żadnych tranzakeji handlowych.

Wywóz do Stanów Zjednoczonych.

Ministerstwo Poczty i Telegrafów ogłosiło, że według nowych przepisów celnych, obowiązujących w Stanach Zjednoczonych Ameryki, wszelkie towary wwożone muszą być zaopatrzone w nazwę kraju pochodzenia w języku angielskim. Pochodzące z Polski towary muszą zatem być znaczone „Made in Poland“, zaś wyroby drukarskie „Printed in Poland“. W razie braku tego oznaczenia nakładane są w Ameryce kary celne w wysokości 10 proc. od wartości. Ponadto niektóre towary (np. wyroby stalowe, przyrządy dla celów naukowych, zegary, tarcze zegarowe) muszą prócz stempla kraju pochodzenia wskazywać firmę wytwórcy, gdyż w przeciwnym razie wykluczone są od wwozu i podlegają zwrotowi. Nadawcy paczek do Stanów Zjednoczonych Ameryki, winni we właściwym interesie zapoznać się z bliższymi warunkami nowych przepisów celnych przez zasięgnięcie informacji u adresatów, w izbach handlowo - przemysłowych i t. p.

Ceny wyrobów walcowanych.

Wskutek podniesienia taryfy kolejowej od dn. 15 kwietnia r. b. o 100 proc., Związek polskich hut żelaznych zmienił ceny zasadnicze, obowiązujące od dn. 3-go marca r. b. na następujące: 1) żelazo handlowe 2,500 mk. przy zamówieniach od 50 ton, przy zamówieniach mniejszych cena wyższa o 2 proc.; 2) bednarka: zimno walcowana 4,900 mk.; gorąco walcowana 2,840 mk.; 3) drut 3,230 mk.; 4) blachy 3,330 mk.; 5) żelazo uniwersalne 3,330 mk — wszystkie ceny za kilogram loco huta wysyłająca przy zamówieniach pełnowagonowych.

Do powyższych cen zasadniczych doliczane są dopłaty, obowiązujące w dniu wysyłki.

Powyższe ceny zasadnicze obowiązują od dn. 15 kwietnia r. b. aż do odwołania. Ceny podane w okólniku z dn. 2 marca r. b. nie obowiązują od dn. 15 kwietnia r. b.

K r o n i k a

Rozporządzeń.

**Zmiany w opodatkowaniu drożdży.**

W Nr. 83 „Monitora Polskiego“ z r. 1923 opublikowano Rozporządzenie Rady Ministrów, mocą którego opłatę akcyzową od drożdży prasowanych podnosi się z kwoty 240 na 3,000 marek od 1 kg. wagi. Rozporządzenie obowiązuje na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

Ulgi celne dla G. Śląska.

Na podstawie uchwały Sejmu z dn. 1 sierpnia r. 1919 i uchwały Rady Ministrów z dn. 26 maja r. 1919, Ministrowie Skarbu oraz Przemysłu i Handlu wydali rozporządzenie w sprawie ulg celnych dla polskiej części Górnośląska. Według rozporządzenia tego termin zwolnienia o cła, wpływający dla niektórych towarów do 14 h. m. przedłużono do 30 czerwca r. b. Termin upoważnienia, dotyczącego zwolnienia od cła towarów, wymienionych w par. 5 rozporządzenia z dnia 2 stycznia r. 1923 — z wyjątkiem piwa, przedłużono do dn. 31 lipca r. b. Termin upoważnienia w sprawie czasowego zwolnienia od cła artykułów lekarskich na potrzeby górnośląskiej części województwa śląskiego przedłużono do dn. 30 czerwca r. b.

Wyroby tytoniowe.

W Nr. 38 „Dz. Ustaw Rz. P.“ z r. 1923 opublikowano rozporządzenie Ministra Skarbu, na mocy którego przewidziane w par. 16 rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 29 października 1922 r. (Dz. U. Rz. P. Nr. 100, poz. 916) ujednostajnienie sposobu produkcji papierosów i tytoniów krajanych tak w fabrykach rządowych, jak i prywatnych, odracza się z terminu 1-go kwietnia 1923 r. na czas późniejszy, który ustanowi się osobnym rozporządzeniem Ministra Skarbu. Przy zgłaszaniu wyrobów tytoniowych celem uzyskania koncesji na dalszą fabrykację po myśli rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 19 lutego 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 23 poz. 142) obowiązani są prywatni fabrykanci podać dokładnie wagę tytoniu w papierosach dla każdego wyrabianego gatunku, tudzież wymiary tychże papierosów (długość i grubość z osobnym uwzględnieniem ustnika). Waga tytoniu i rozmiary papierosów obowiązują fabrykanta przy dalszej jego produkcji, przyczem od ustalonej wagi mieszanki tytoniowej w papierosach dopuszczone jest odstępstwo w maksymalnej wysokości 12 proc. in plus, lub in minus.

Podwyższenie akcyzy od zapalek.

W Nr. 36 „Dz. Ustaw Rz. P.“ z r. 1923 opublikowano rozporządzenie Rady Ministrów, na mocy którego podatek od zapalek podwyższona się na 80 mk. pol. od pudełka, zawierającego nie więcej, jak 60 zapalek bez względu na rodzaj zapalek. Zapalki wszelkiego rodzaju, zaopatrzone masą zapalną na obu kńcach i wogóle zapalki, posiadające więcej niż jedno zapalenie, podlegają podatkowi powyższemu w takiej wielokrotności, ile jest możliwych zapaleń. Dalsze paragrafy rozporządzenia dotyczą opasek podatkowych (banderol) i zgłoszeniu dodatkowemu opodatkowaniu zapasów zapalek. Rozporządzenie obowiązuje na całym obszarze Rzeczypospolitej.

Patenty na wynalazki, świadectwa ochronne na wzory rysunkowe, modele i znaki towarowe.

W numerze „Dziennik Ustaw Rz. P.“ (Nr. 36) ogłoszono rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu, na mocy którego termin do składania podań o patenty na wynalazki, o ochronę wzorów rysunkowych i modeli tudzież o ochronę znaków towarowych, zgłaszanych do Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej, przedłużonej ostatnim rozporządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 28 grudnia 1922 r. (Dz. U. R. P. z 1923 r. Nr. 1, poz. 4) dla obszaru b. zaboru rosyjskiego do dnia 31 marca 1923 r., przedłuża się dla te-

goż obszaru do dnia trzydziestego czerwca tysiąc dziewięćset dwudziestego trzeciego roku.

Sprawy wywozowe.

Główny Urząd Przywozu i Wywozu przesłał do zatwierdzenia Komitetowi Ekonomicznemu Ministrów w projekt wywozu prosa, gryki, grochu, fasoli, warzyw, ziemniaków, drobiu. Wszystkie te artykuły wolno będzie wywozić bez ograniczenia ilości, z pobraniem opłaty wywozowej. Wysokość opłat wywozowych określa się: dla prosa na 5 proc. od ceny wewnętrznej, dla gryki na 15 proc., dla grochu na 20 proc., dla fasoli 10 proc., dla drobiu bitego 10 proc. od ceny wewnętrznej. Opłaty wywozowe uiszczane będą w markach polskich. Wysokość opłat może być zmieniana co miesiąc drogą rozporządzenia Ministra Skarbu w porozumieniu z Min. Przemysłu i Handlu oraz z Min. Rolnictwa i Dóbr. Państwowych. Poza tem Gł. Urząd Przywozu i wywozu projektuje wywóz jęczmienia, który będzie wywożony wzamian za sprowadzenie nawozów sztucznych. Tylko te firmy mogą otrzymać zezwolenie, które przedstawia gwarancję, że sprowadzą nawozy sztuczne.

Giełda pieniężna w Warszawie.

Rada giełdy pieniężnej w Warszawie ogłosiła, że w piątek dn. 20 kwietnia, a w następnych tygodniach w każdą środę, aż do odwołania, giełda pieniężna w Warszawie nie będzie czynna. Celem rozporządzenia jest danie możliwości instytucjom kredytowym jaknajbardziej rozwikłania liczących w obecnym czasie tranzakcji. Zawieszenie w środy czynności giełdowych dotyczyć będzie wyłącznie obrotów papierami wartościowymi (akcjami i papierami procentowymi), natomiast transakcje walutami obcymi i dewizami odbywać się będą, jak dotychczas, we wszystkie dni powszednie, ze środą włącznie, wraz z ogłaszaniem ceduły urzędowej.

Oszczędność w złotych.

Od dn. 1 maja 1923 r. P. K. O. wprowadza definitywnie przyjmowanie oszczędności w złotych polskich.

II wszechpolska wystawa drobiu.

Centralny Komitet do spraw hodowli drobiu w Polsce powołuje specjalny komitet wystawowy, mający na celu zorganizowanie II-jej wszechpolskiej wystawy drobiu, gałębi i królików w Poznaniu.



KRONIKA ZAGRANICZNA

Rozwój amerykańskich kolei podziemnych.

Jak wykazuje statystyka ruchu pasażerskiego na kolejach podziemnych w mieście New Yorku, jedna tylko kompanja (Interborough Rapid Transit C-o) przewiozła w r. 1922 1,001,730,481 osób, czyli około 60 proc. ludności całej kuli ziemskiej.

Budowa kolei podziemnej w Tokio.

W ostatnich dniach podpisana została umowa pomiędzy przedstawicielami miasta Tokio a firmą The Foundation C-o w New Yorku, celem budowy kolei podziemnej w stolicy Japonji. Miasto to, liczące z górą 3 miliony mieszkańców, pomimo bardzo natężonego ruchu ulicznego, dotychczas linii podziemnych nie posiada. Koszt budowy obliczony został przez firmę nowojorską na 15 milionów dolarów. Jednocześnie rozpoczęło się silne współzawodnictwo pomiędzy bankierami nowojorskimi i londyńskimi o udział w finansowaniu tej potężnej transakcji.

Umowa RSFSR z komuną amerykańską „Kalifornja“.

Rada Komisarzy Ludowych zatwierdziła umowę, zawartą przez rząd RSFSR z amerykańskim stowarzyszeniem robotników rolnych, zwanem „Komuna Kalifornja“, Rząd oddaje do rozporządzenia Komuny na 24 lata 1.000 dziesięcin ziemi w okręgu Salskim, obwodu Dońskiego w pobliżu stacji Celina, dla zorganizowania przedsiębiorstw rolnych. Komuna zobowiązuje się do racjonalnej eksploatacji rolnej całego przekazanego jej obszaru, z zachowaniem jego podstawowych właściwości wytwórczych. Komuna obowiązana jest uprawić w roku 1923 nie mniej 50% ziemi zdatnej pod posiew, t. j. zorać, zasieć, użyźnić, w roku zaś następnym winien być uprawiony cały abszar, potrzebny pod zasiew.

Za eksploatację tego obszaru „Komuna Kalifornja“ wpłaca rządowi rocznie 5% urodzaju brutto. Pierwsza wpłata następuje po 3-ich zbiorach. „Komuna Kalifornja“ zobowiązuje się po upływie terminu umowy przekazać rządowi bezpłatnie, w całkowitym porządku, z całym żywym i mart-

wym inwentarzem, całe gospodarstwo, rząd zaś zwróci nieamortyzowaną wartość urządzeń meljoracyjnych i budynków wzniesionych przez „Komunę Kalifornję“.

Koncesja komunistów włoskich.

Włoskie kooperatywy komunistyczne wydzierżawiły od rządu socjalicznego 25.000 dziesięcin ziemi w okręgu Salskim b. obwodu Wojska Dońskiego, tuż obok koncesji Kruppa, i mają tam zorganizować gospodarstwo rolne. Koncesja ta ma być powiększona do 200.000 dziesięcin. Osiące mają na niej między innymi działać komunistyczni, pobyt których we Włoszech jest narazie utrudniony.

Przemysł spirytusowy i gorzelniczy.

Gorzelnia w bieżącej kampanji uruchomiono 850 zamiast projektowanych 1.420 i projektowana produkcja 1.200.000 hl. 100° spirytusu spadła do 800.000 hl. 100° spirytusu.

Na zmniejszenie się produkcji spirytusu wpłynęła ustalona przez Naczelną Organizację Spirytusu, która podobno nie kalkuluje się producentom rolnym

Zaznaczyć należy, że wobec tego Naczelna Rada Spirytusowa, która w memorjale swym z października r. ub. prosiła Rząd o zarządzenie prohibicyjne w stosunku do gorzelnii melasowych, w grudniu zmieniła swe stanowisko i na bieżącą kampanję popiera gorzelnictwo melasowe.



Eksport przetworów naftowych w Rosji.

Według urzędowych zestawień rosyjskich eksport przetworów ropnych z Rosji Sowieckiej wynosił w r. 1922 ogółem 11.455.000 pudów, w tem: 4.815.000 pudów nafty, 2.875.000 pudów benzyny, 3.099.000 pudów smarów, 588.000 pudów nafty opalowej i t. p.

Z ogólnej ilości eksportu przypada na Anglję 55,7% (na Niemcy 23,8%, na Persję 8%, na Francję 6%, Turcję 4%, Węgry 2%, oraz 0,5% na Belgię i Łotwę.

Wartość eksportu (oprócz ilości wywiezionych do Persji) oblicza się na 15,1 miljn. rb. zł. Na rok 1923 planowany był eksport w wysokości 22 miljn. rb. zł., jednak wywóz na zachód napotyka na trudności z powodu blokady ogłoszonej przeciw nafeie rosyjskiej przez Shell i Standard Oil Konzern. Rząd sowiecki pracuje podobno obecnie nad uregulowaniem eksportu przetworów ropnych, który ma być skoncentrowany wyłącznie w rękach Państwowego Syndykatu Naftowego. Syndykat ma otworzyć swe główne przedstawicielstwa w Berlinie i Konstantynopolu oraz filje przedstawicielstw w 13 miastach zachodnich europejskich i składy w Bułgarii, Persji, Egipcie i Turcji.

Z tego źródła donoszą dalej, że specjalna Delegacja Zarządu Naftowego w Rosji wysłana została zagranicę, celem zakupu urządzeń do fabryk w Rosji na sumę około 4 miljn. rb. zł. Zakupy mają być poczynione w Anglii i Niemczech.

Grupa niemieckich, angielskich i holenderskich firm zaofiarowała delegacji krótkoterminowy kredyt w wysokości 30 miljn. rb. zł. na dalsze zakupy. Delegacja rosyjska zażądała jednak kredytu długoterminowego. Pertraktacje w tej sprawie toczą się jeszcze.

Dostawy rosyjskie dla Kruppa.

Ukraińskie Biuro eksportowe zakładawać miało w Nikołajewie na statku „Johnstown“ 2000 ton rudy żelaznej i 1436 ton makuchów dla firmy Krupp.

Wywóz rosyjski.

W pierwszych ośmiu miesiącach (1 stycznia — 31 sierpnia) 1922 r. zestawiony z odnośnym czasem 1921 r. obejmował wg. urzędowej statystyki rosyjskiej następujące

kraje (wszystko w 1000 pudów wzgl. rubli przedwojen. — por. Biuletyn tygodniowy Nr. 8 str. 24):

	Ilość wart.		II. wart.	
W. Brytania	7949	11561	662	730
Holandja	724	318	—	—
Niemcy	3154	6193	169	365
Finlandja	5255	3335	—	—
Estonja	2181	4926	79	382
Łotwa	4519	7016	2578	1869
Polska	580	1618	—	—
Turecja	2258	9223	292	527
Persja	180	1022	55	64
Inne kraje	1944	1281	71	483
Razem	28744	46493	3906	4420

Cały prawie wywóz Rosji sowieckiej stanowią surowce i półfabrykaty: 1922 — 28291 tys. pud. wartości 42377 tys. rb., 1921 — 3556 tys. pud. wartości 3481 tys. rb., w czem główne miejsce zajmują (1922 r.): produkty leśne 18722 tys. pud. wart. 7007 tys. rb., len 7875 tys. pud. wart. 3483 tys. rb., kopnie 1058 tys. pud. wart. 5530 tys. rb., skóry i futra 302 tys. pud. wartości 1879 tys. rb., smary 320 tys. pud. wart. 6567 tys. rb., smoła 2368 tys. pud. wart. 8287 tys. rb. i łom metalowy 1553 tys. wartości 3512 tys. rb.

„Deutscher Automobil-Händler-Verband E. V.“ w Berlinie uchwalił na walnem zgromadzeniu członków bojkot samochodów pochodzących z fabryk francuskich i

belgijskich. Członkowie Związku zobowiązali się nie kupować ani jednego takiego samochodu. Bojkot ogłoszony został zwłaszcza firmie „Mathis i Citroen“ w Alzacji.

Mathis jest podobno Niemcem, uważanym za renegata. Firma posiada swoje składy w Paryżu i w Alzacji, została utworzona tylko filja, jakoby celem wykorzystania przepisów Traktatu Pokojowego pozwalających na wolny import wyrobów alzackich do Niemiec.

Niemiecka prasa donosi o przystąpieniu Jugosławiji do t. zw. Cuntze - Bemelmans - Abkommen (umowa zawarta dn. 2 czerwca 1922 r. między Rządem niemieckim a komisją Reparacyjną w sprawie dostaw reparacyjnych).

Rząd jugosłowiański zdecydował się przystąpić do wyżej wspomnianej umowy, gdyż chce korzystać w przyszłości w większych, niż dotychczas rozmiarach, ze świadczeń rzeczowych Niemiec. Z pośród wszystkich państw uprawnionych do świadczeń rzeczowych Jugosławia starała się dotychczas w największych rozmiarach pokrywać swoje pretensje za pomocą tych właśnie dostaw. Z ogólnej sumy 159 milj. mk. zł. dokonanych i na konto reparacyjne zapisanych świadczeń rzeczowych, przypadło

na samą Serbję ca 78 milj. mk. zł. Udział Serbji w świadczeniach rzeczowych jest również w roku bieżącym bardzo znaczny.

Szwecja. Import w r. 1922 wyniósł 1164 milj. kor., eksport zaś 1152 milj. kor. Saldo bierne bilansu z r. 1921 zmniejszyło się z 169 milionów na 12 milionów koron.

Danja. Wskaźnik kosztów utrzymania wyniósł w styczniu r. b. 198, natomiast zaś w płowie r. ub. — 199 (lipiec 1914 r. = 100).

Rozmiary handlu zagranicznego Danji ilustrują liczby następujące: (w milj. koron).

	Przywóz	Wywóz	Przewyżka przywozu
1919	2394	740	1654
1920	2943	1591	1352
1921	1544	1383	161
1922	1448	1173	252

St. Zjednoczone. Wywóz naty wyniósł w milj. galonach: w r. 1922 — 2416 (wartości 363 milj. dol.), w r. zaś 1921 — 2501 (312 milj. dol.).

Konsumcja bawełny wyniosła w ostatnich latach: w r. 1921/22 — 5,9 mil. bali, w r. 1920/21 — 4,9 i w 1919/20 — 6,4.

Depozyty w bankach wynosiły w r. 1922 40567 milj. dol., 1921 — 30044, 1920 — 41,099 i w 1919 r. — 37122 mil. dol.

Ideal

MASZYN DO PISANIA

REPR. MIECZYSLAW MAJCHER
WARSZAWA, KOSZYKOWA 7. TEL 250-83.

HURTOWNIA WŁÓKIENNICZA
„ZIEMOWIT”
Warszawa, Długa 21, tel. 288-00.

Poleca: Sukna i Korty
wełny i półwełny
Materiały bawełniane i lniane.

Międzynarodowa wystawa jedwabiu w Nowym-Jorku.

Jak wiadomo, Stany Zjednoczone są największym na świecie konsumentem jedwabiu. Ogólny import jedwabiu surowego do Stanów Zjedn. wyniósł w r. 1921 około 270 milionów dolarów, nie licząc importu artykułów gotowych. Przemysł jedwabniczy stanowi wobec tego jedną z najważniejszych gałęzi amerykańskiego życia gospodarczego, przerabia on bowiem niemal całą powyższą ilość surowca na cele konsumpcji krajowej. Nie w tem dziwnego, jeżeli się zważy, że w żadnym kraju jedwab nie jest tak zdemokratyzowany, jak właśnie w Stanach Zjednoczonych. Jedwabna bielizna nietylko damska, ale i męska, jedwabne pończochy i skarpetki, jedwabne suknie, wstążki i krawaty nie są tu artykułem zbytku, lecz przedmiotem codziennej potrzeby wszystkich niemal klas społecznych, nie wyłączając robotników, którzy zwłaszcza od chwili wojennego podwyższenia zarobków zagustowali w noszeniu jedwabnych koszul i krawatów.

Wobec takiej popularności jedwabiu i takiego znaczenia przemysłu jedwabniczego w St. Zj., Stowarzyszenie Kupców Jedwabniczych w Ameryce zorganizowało instytucję Międzynarodowych Wystaw Jedwabiu z siedzibą w New Yorku. Pierwsza wystawa odbyła się w r. 1921 i cieszyła się wielkimi powodzeniami, obecnie zaś jest New York świadkiem drugiej takiej wytwawy, której blask i sukces przeszedł tym razem wszelkie oczekiwania.

Wartość ogólna eksponatów na jednym tylko piętrze Grand Central Palace, na którym mieszczą się większe firmy amerykańskie, oceniona została na 5,000,000 dolarów, a eksponaty jednej tylko firmy Cheney Brothers oszacowano na 250,000 dolarów. Przepychu dekoracji i wystawionych materji nie da się wprost opisać. Jest to jedna przepiękna symfonia barw i jedno wielkie arcydzieło sztuki dekoratorskiej i dobrego smaku.

Dla przykładu niech mi będzie wolno przytoczyć w paru słowach opis ciekawszych eksponatów i środków reklamy. Firma Cheney zbudowała wspaniałą galerję pysznych brokatów, jakie chyba tylko w bajkach oglądać można, a wśród nich króluje, spowity w jedwabną szatę, marmurowy posąg „Jedwabnej Magnificencji“. Inna firma, fabrykująca tkaniny tureckie, stworzyła pełne wyrazu wnętrze mahometańskiego meczetu: ściany pokryte złotą oryginalną mozaiką, przez okna widać wieżyczki minaretów na tle ciemnego nieba, yzianego gwiazdami; na podłodze porozrzucane pyszne jedwabne poduszki; z galerjki muzeina spływa bogata fałda cudna turecka draperja. Firma Wechsler, Barber and Co. przedstawiła oczom publiczności mroczną perspektywę tajemniczej

sali, obitej jedwabiem, gdzie w głębi, na oświetlonym tronie siedzi „Bogini Jedwabiu“ w królewskiej jedwabnej sukni z trenem spływającym przez całą długość sali i z wdziękiem przyjmuje składane jej hołdy; złudzenie jest przytem tak wielkie, że mało kto podejrzewa w niej mechanicznego manekina. Cały szereg innych firm, zakontraktowawszy uprzednio szereg najpiękniejszych „gwiazd“ filmowych i scenicznych, urządza pokazy mód, połączone z konkursami piękności, odbywają się korowody pięknych manekinów w ekscentrycznych jedwabnych sukniach, negliżach, kostjumach kąpielowych. Bez przerwy gra doskonała orkiestra symfoniczna, teatry marionetek wywołują wybuchy wesołości. Ogólną uwagę zwraca na siebie jedna ze znanych artystek filmowych, eksponująca pończochy firmy Van Raalte. Pończochy te, zrobione z najmocniejszego i najdelikatniejszego jedwabiu, ważą 2% normalnych jedwabnych pończoch i jedna para ich kosztuje 500 dolarów (25 milionów Mkp.).

Dziennie zwiedza wystawę 10 do 15 tysięcy osób. W dniu otwarcia wystawa gościła w swych murach 1,700 członków Stowarzyszenia Kupców Detalistów Włókienniczych, odbywających jednocześnie swój zjazd. Podczas otwarcia przemawiał m. in. senator St. Zj. Dr. Royal S. Copeland (który bawił niedawno z misją sanitarną w Polsce i znany jest ze swych wielkich dla naszego kraju sympatji), podnosząc wielką zdrowotność jedwabnej odzieży oraz jej psychiczny wpływ na człowieka, wyrażający się w lepszym mniemaniu o sobie i zadowoleniu, co bezwątpienia korzystnie wpływa na zdrowie i, jak statystyka wykazuje, na długość życia.

Z okazji wystawy przybył do New Yorku liczny zastęp kupeców i przemysłowców japońskich i chińskich. Ci ostatni przywieźli w prezencie dla prezydenta Hardinga 10 wachlarzy jedwabnych cudnej ręcznej roboty, z prośbą, aby nie były złożone w muzeum, lecz służyły na użytek.

Z drugiej strony, Amerykańska Misja Jedwabnicza udaje się po zamknięciu wystawy w dłuższą podróż do Chin i Japonji, przez Kalifornję, celem zbadania tamtejszych warunków produkcji materiału surowych, potrzebnych dla amerykańskiego przemysłu jedwabniczego.

Jednocześnie inna grupa amerykańskich fabrykantów jedwabiu wyruszyła do niedawno odkrytego grobu faraona Tut-ankh-Amena po egipskie motywy, celem użycia ich do swych nowych kreacji. Przepowiadają, że w najbliższym czasie motywy egipskie wywrą wielki wpływ na modę.

New York, w lutym 1923 r.

Adam Gostomski.

Przeгляд Czasopism.

„Gazeta Poznańska”

Dziennik informacyjny dla handlu, przemysłu i rzemiosła.

Bogaty dział gospodarczy.

Wydawnictwo Tow. Akc. Drukarni
Mieszczkańskiej w Poznaniu, Nowa 5.

„PRACA” najstarszy, ilustrowany tygodnik powieściowy.

PRZYJACIEL SZKOŁY dwutygodnik Nauczycielstwa Polskiego wychodzi 5 i 20 każdego miesiąca POZNAŃ ul. Różana 4a. Jedyne czasopismo pedagogiczne, poświęcone sprawom szkolnictwa powszechnego, wychodzące na ziemiach zachodnich Polski. Najtańsze wśród wszystkich pism nauczycielskich. Rozpowszechnione na całym obszarze Rzeczypospolitej. „Przyjaciel Szkoły” poleca swój dział ogłoszeń Szan. Firmom, który pragną zareklamować się szczególnie wśród ludności wiejskiej i małomiejskiej. Ceny za ogłoszenia i załączenie prospektów, cenników i druków bardzo przystępne

7000 Prenumeratorów 36 Lat istnienia.

„PRZEWODNIK KÓŁEK ROLNICZYCH”

„PRZEWODNIK OGRODNICZY”,

z dodatkami: „PRZEWODNIK GOSPODYN”

„PRZEWODNIK PSZCZELARSKI”

Tygodnik rolniczy, poświęcony podniesieniu gospodarstwa wiejskiego, a zarazem organ MAŁOPOLSKIEGO TOWARZYSTWA ROLNICZEGO, zawiera artykuły wybitnych znawców w dziedzinie nowoczesnego rolnictwa i postępowego gospodarstwa, wiadomości bieżące, sprawozdania z rynków zbożowych i targów, notowania giełdowe, oraz dział ogłoszeń. Prenumerata kwartalna z dodatkami 2000 mp. Adres Redakcji i Administracji: Kraków—pl. Szczepański, 8, II p. Telefon 3-27.

Jedynym w Polsce od XV lat wychodzącym poważnym czasopismem fachowym poświęconym dostawnictwu jest

„TYGODNIK DOSTAW”

we Lwowie, ul. Potockiego 26. Tel. 259.

ogłasza autentyczne rozpisanie ofert na dostawy i roboty rządowe, powiatowe i komunalne, informuje o wynikach ofert, wskazuje zapotrzebowania prywatne, źródła wytwórcze i t. p.

Bogaty dział inseratowy! Znaczny nakład. Liczne uznania Władz oraz Inserentów. Okazowe numery bezpłatnie.

MECHANIK

Najbardziej rozpowszechnione popularne pismo techniczne wychodzi 1 go i 15 go każdego miesiąca i prowadzi działy następujące:

Dział Naukowy. Dział Obróbki Metali i Drzewa. Dział Kotłów i Motorów. Dział Kolejowy. Dział Maszyn i Narzędzi Rolniczych. Dział Elektromechaniczny.

MECHANIK wychodzi od 1920 roku i korzysta z współpracownictwa sił naukowych i technicznych. Redakcja i Administracja mieści się w Warszawie, przy ul. Marszałkowskiej 46, tel. 1-47.

Prenumeratę przysyłać można za pośrednictwem Poczтовой Kasy Oszczędności oraz większych księgarni w kraju i za pośrednictwem polskich placówek konsularnych zagranicą. Konto P.K.O. 5630.

PRZYRODA i TECHNIKA

wychodzi w 10 zeszytach rocznie.

Jedyne w kraju popularne naukowe czasopismo, poświęcone zagadnieniom przyrodniczym i zastosowaniu ich w życiu gospodarczym i przemysłowym. Zamieszcza artykuły wybitnych sił fachowych.

Obecna prenumerata roczna 40,000 mk., półroczna 20,000 mk.

Adres redakcji: Lwów, Politechnika, Instytut Zoologiczny Nabelaka 22, prof. B. Fuliński.

Adres Administracji: Lwów, Czarnieckiego 12. Książnica Polska.

Wychodzi 52 lata
Gazeta Kielecka

pismo społeczno-polityczne

ORGAN

WOJEWÓDZTWA KIELECKIEGO

Wydawnictwo periodyczne

pragnie przyjąć dla lepszego wykorzystania swego biura zastępstwo, inkasso, **Korespondencyjne załatwienie spraw**, zapewniając najskrupulatniejsze wykonanie zleceń.

Oferty tylko od poważnych firm pod adr.

„Wydawnictwo”,
Poznań, ul. Różana 4-a.

GAZETA GIELDOWA I LOSOWA



№ 8

Adres Redakcji i Administracji: Koszykowa 7, tel. 250-85.
Redaktor przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5-6 po południu.

Listy zastawne.

Sprawa listów zastawnych (przedwojennych), właściwie zaś wierzytelności hipotecznych, co pewien czas wraca na porządek dzienny niewyczerpanych polemik, sporów i komentarzy. Przyczyna zasadnicza jest wciąż ta sama: krańcowe niezadowolenie wierzycieli z relacji urzędowej.

Wzorem innych krajów Europy Zachodniej nasze Ministerstwo Skarbu od dłuższego czasu zajmuje się sprawą tych wierzytelności i nawiązało kontakt z licznymi organizacjami kredytu długoterminowego, oraz z przedstawicielami naszych kół prawniczych i ekonomicznych, dążąc do możliwie wszechstronnego zbadania zagadnień, wywołujących tyle sporów i wzajemnego rozjątrzenia.

Jak dowiadujemy się ze źródeł miarodajnych, prace Ministerstwa mają, na razie, tylko jeden cel: gruntowne zbadanie sprawy i wszechstronne jej wyświetlenie.

Wiadomości o tych pracach przedostały się do szerokich warstw publiczności, która poczęła stąd wyciągać wnioski o rzekomo projektowanym, powszechnym i ogólnym przewalutowaniu należności hipotecznych na złote polskie, lub o ich przewalutowaniu w stosunku do wartości majątku nieruchomego w czasie zaciągnięcia pożyczki i t. d.

O ile nam wiadomo, wnioski te pozbawione są w chwili obecnej realnej podstawy, gdyż odbywające się badania nie tworzą zasady do twierdzenia, czy, kiedy i na jakich warunkach sprawa należności hipotecznych w drodze prawodawczej będzie uregulowana.

Listy zastawne przedwojenne są, zapewne, tylko częścią, i to nie najważniejszą tej samej kwestji — ale i w tym zakresie odbywają się ciągle tarcia, doprowadzające do protestów i polemik.

Jak niedawno donoszono, komitet właścicieli Listów zastawnych Tow. Kredyt. Ziemskiego zaprotestował przeciwko losowaniu rublowych Listów zastawnych, uznając, że relacja urzędowa, podług której spłacane będą Listy, krzywdzi ich właścicieli. Jest to tylko jeden z objawów tego nastroju, jaki w omawianej dziedzinie panuje. Ponieważ nastrój taki wywołuje w kołach zainteresowanych niepewność, niekiedy zaś pobudza do wątpliwej w skutkach spekulacji, Związek polskich instytucji kredytu długoterminowego, aby się przyczynić do wyświetlenia sprawy, złożył Panu Ministrowi Skarbu memoriał, w którym wyjaśnia, co następuje:

Instytucje kredytu długoterminowego działają na mocy specjalnych ustaw, określających wzajemne stosunki tych instytucji do biorących pożyczki w wypuszczanych przez poszczególne instytucje Listach Zastawnych, oraz do posiadaczy Listów zastawnych. Przepisy właściwych ustaw obowiązują za równo instytucje, jak i dłużników pożyczek i właścicieli Listów zastawnych; wszyscy oni obowiązani są stosować się do tych przepisów, które są dla nich prawem, dopóki w drodze właściwej nie będą zmienione, lub uchylone. Dłużnik pożyczki obowiązany jest pod grozą obowiązkowej egzekucji uścić ratę w terminie, instytucja zaś, pobierająca ratę,

umorzyć, w drodze przewidzianej w ustawie, odpowiednią ilość Listów zastawnych. Dłużnicy, obowiązani do terminowego zapłacenia rat, mieli nie tylko prawo, lecz i obowiązek, pod sankcją prawną, płacenia markami polskimi, podług ustanowionych relacji. Pobierające raty instytucje obowiązane są ustawowo do ich poboru i nie mają dotychczas prawa odmowy poboru rat w markach polskich, podług ustanowionych i niezmiennych dotychczas relacji. Ponieważ zaś mogą oddawać tylko to, co pobrały, zmuszone są regulować należność za kupony ubiegłe i wylosowane Listy zastawne w markach polskich, podług tych samych relacji w stosunku do rubli, koron austriackich i marek niemieckich, w jakich je otrzymały. Zniwolenie instytucji kredytu długoterminowego do oddania należności, które zmuszone były pobrać podług obowiązujących relacji, w innych relacjach, gdy nie mają środków na ten cel, oprócz otrzymanych już poborów, miałyby za skutek zniszczenie ich egzystencji bez dodatniego rezultatu dla właścicieli Listów zastawnych. Żadna z instytucji, o których mowa, nie posiada majątku, któryby nawet w części mógł zaspokoić wynikłe stąd pretensje.

Ujawnione dotychczas żądania ustanowienia nowej relacji dla Listów zastawnych, wystawionych w walutach b. państw zaborczych, dotyka tylko części stosunków w granicach działalności instytucji kredytu długoterminowego. Te same różnice dotyczą Listów zastawnych, wystawionych w markach polskich, które od czasu, gdy zaczęto wydawać pożyczki w tychże markach, tak znacznie straciły na wartości. A przecież oprócz Listów zastawnych, istnieją inne wierzytelności, które również cierpią z powodu spadku wartości marki polskiej, a między innymi, choćby i wypuszczone przez skarb pożyczki wewnętrzne.

Zdaniem Związku polskich instytucji kredytu długoterminowego, niepodobna dopuścić, aby można było rozstrzygnąć kwestję relacji

częściowo, jedynie w stosunku do Listów zastawnych, a tem bardziej do pewnej części tych Listów. Zmiana relacji musiałaby objąć, jeżeli nie całość, to przynajmniej poważną część stosunków, z tem związanych, w których te same występują anormalności i te same, a może i poważniejsze, powody do zmiany. Do wszystkich musiałaby być stosowana jedna zasada. Zresztą, gdyby nawet stosować zmianę obecnej relacji tylko do Listów zastawnych — niepodobna wynaleźć sposobu, nawet w przybliżeniu, sprawiedliwego rozwiązania kwestji. W chwili ustanowienia dotychczas obowiązującej relacji różnica między siłą nabywczą marki polskiej a walutą b. państw zaborczych nie była tak znaczna, od tej zaś pory zmieniała się w tempie coraz to szybszem na niekorzyść marki polskiej — i doszła do nielywałego upadku. Niepodobna więc byłoby stosować jednej normy do regulowania zobowiązań, płatnych w różnych terminach. Inną przeciw wartość uiszczył ktoś, płacąc pewną sumę markami polskimi w roku 1920, 1921, lub 1922 — niż gdyby zapłacił tę sumę obecnie. Czy możnaby go winić, że wierzyciel nie odebrał wtedy swojej należności? Różnice zaś są tak znaczne, że nie tylko niepodobna byłoby jednej normy stosować do wszystkich zobowiązań, uiszczonych w przeszłości, aż do chwili obecnej, ale należałoby zastosować szereg norm, dostosowanych do terminów płatności rat w różnych instytucjach kredytowych, gdyż w przeciągu czasu od wprowadzenia obecnie obowiązujących relacji prawie że dzień każdy przynosił jakąś, niekiedy dość znaczną, zmianę. Byłoby jednak technicznie niewykonalne.

Tyle memorjał. Bezstronność przyznać nakazuje, że niepodobna odmówić mu słuszności, przynajmniej w głównych liniach jego argumentacji.

Z powyższego wynikałoby, że widoki osiągnięcia wyższej relacji na razie nie mają realnej podstawy. Ale w imię sprawiedliwości relacja taka kiedyś przyznana być powinna.

T. W.

„KURJER PORANNY“

DZIENNIK DEMOKRATYCZNY
najzupełniej niezależny od wszelkich partji

ma

NAJWIĘKSZY NAKŁAD w POLSCE.

Adres: Warszawa, Marszałkowska № 148.

Przepisy dla transakcji giełdowych.

Celem uporządkowania zwyczajów, dotyczących obrotów na Giełdzie Warszawskiej, Rada Giełdowa opracowała następujące przepisy, obowiązujące wszystkich uczestników zebrań giełdowych od 5 kwietnia 1923 r.

Transakcje, zawierane na Giełdzie Pieniężnej w Warszawie bądź za pośrednictwem maklera, bądź bezpośrednio między stronami, podlegają następującym przepisom:

1. Sprzedawca walorów obowiązany jest dostarczyć je nabywcy w jego biurze, o ile nabywca jest członkiem przymusowym Giełdy; jeśli zaś nabywca nie jest członkiem przymusowym, jest on obowiązany odebrać zakupione papiery w biurze sprzedawcy. Przepis ten nie dotyczy Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej.

2. Akcje i papiery procentowe powinny być dostarczone lub odebrane w dniu zawarcia transakcji do godziny 2-ej lub następnego dnia powszedniego najpóźniej przed godziną drugą, pod odpowiedzialnością według orzeczenia Sądu Rozjemczego. Waluty zagraniczne powinny być dostarczone lub odebrane w dniu zawarcia transakcji do godziny drugiej lub następnego dnia powszedniego przed godziną jedenastą zrana, pod odpowiedzialnością według orzeczenia Sądu Rozjemczego.

3. Obowiązek dostarczania walorów członkom przymusowym w ich biurze ogranicza się terytorjalnie następującymi ulicami: Plac Zamkowy—Kraak—Przedmieście—Kopernika, — Foksal—Nowy Świat—Plac Trzech Krzyży—Mokotowska do Placu Zbawiciela—Marszałkowska—Piękna do Poznańskiej—Poznańska — Wielka — Bagno—Grzybów—Graniczna — Plac Żelaznej Bramy—Zimna do Elektoralnej — Orła do Leszna—Leszno do Przejazdu—Przejazd do Nowolipek—Nowolipki do Długiej—Długa do Miodowej—Miodowa.

O ile biuro nabywcy położone jest poza temi granicami, to nabywca obowiązany jest odebrać walory w biurze sprzedawcy.

4. Jeżeli sprzedawca nie otrzymuje niezwłocznie należności za dostarczone walory, to na żądanie sprzedawcy nabywca obowiązany jest ostemplować rachunek stemplem firmowym dla udowodnienia, że zakupione walory były w czasie właściwym dostarczone. Następnie już sam nabywca obowiązany jest odebrać walory w biurze sprzedawcy w terminie wskazanym w punkcie 2-im.

5. Sprzedawca obowiązany jest dostarczyć sztuki albo odcinki zwyczajowo przyjęte lub też wskazane w cedule.

6. Zapłatę uskutecznią się w gotowości.

7. Strony uprawnione są przekazać piśmiennie odbiór lub dostawę walorów — z wyjątkiem wpłat i dewiz — innej firmie, będącej członkiem Giełdy, odpowiadają jednak solidarnie za wykonanie transakcji.

8. Jeśli nabywca kwestjonuje jakość dostarczonych sztuk, sprzedawca może w ciągu 24 godzin wnieść zażalenie do Komisji Rozjemczej, która obowiązana jest w ciągu doby spór rozstrzygnąć. Zamiana powinna być załatwiona najpóźniej następnego dnia powszedniego przed godziną drugą po południu.

9. Do papierów procentowych powinny być dołączone wszystkie niepłatne jeszcze kupony. Wartość kuponu bieżącego do dnia zapłaty, po potrąceniu podatku, obciąża nabywcę. Przy akcjach znajdować się powinny wszystkie należne kupony łącznie z bieżącym, t. j. za ten rok operacyjny, za który dywidenda nie została jeszcze ustanowiona. Kurs akcji obejmuje wartość kuponu bieżącego, lecz

po uchwaleniu dywidendy przez ogólne zebranie akcjonariuszów kupon od dnia następnego należy do sprzedawcy.

10. Dostarczalne są tylko walory dopuszczone do notowania w cedule Giełdy Warszawskiej, przyczem tylko w oryginalnych sztukach.

11. O ile przy walorach premjowych dzień dostawy zbiega się z dniem losowania, to dostawa nastąpić powinna w przeddzień ciągnięcia, choćby to był dzień zawarcia transakcji. Za zgodą stron wystarczyć może wykaz numerów podpisany przez sprzedawcę.

12. Przy transakcjach papierami podlegającym losowaniu korzyści lub straty do dnia zawarcia transakcji dotyczą wyłącznie sprzedawcy. O ile dostarczone zostały sztuki, które między dniem transakcji, a dniem dostawy zostały wylosowane, to w ciągu miesiąca przysługuje nabywcy prawo żądania innych sztuk.

13. Jeżeli sprzedawca dostarczył walor wylosowany, to nabywca może w ciągu trzech miesięcy żądać zamiany na walor niewylosowany. Po upływie trzech miesięcy Sąd Rozjemczy w każdym poszczególnym wypadku, zależnie od okoliczności sprawy, orzecze w jaki sposób ma nastąpić rozrachunek.

14. Papiery publiczne imienne zakwestjonowane drogą właściwą oraz walory na okaziciela zakwestjonowane w drodze sądowej nie są dostarczalne.

15. Koszty cesji akcji imiennych obciążają sprzedawcę.

16. Gdy z powodu wyczerpania arkusza kuponowego danego waloru, następuje obwieszczenie o wydaniu nowych arkuszy kuponowych, albo gdy następuje to bez obwieszczenia, to po upływie 2-eh tygodni od rozpoczęcia wydawania kuponów, walory odnośnie dostarczone być powinny z nowemi arkuszami kuponowemi. Termin ten Rada Giełdowa może przedłużyć. Koszty związane z cłaowieniem arkuszy kuponowych ponosi sprzedawca, o ile sprzedaż nastąpiła po dniu rozpoczęcia wydawania kuponów. Jeżeli obwieszczenie o odnowieniu kuponów następuje przed upływem terminu ostatniego kuponu znajdującego się przy sztukach, to tytuły takie są dostarczalne.

17. Jeżeli jedna ze stron uczestniczących w transakcji nie wykonała zobowiązania, to druga strona, jeżeli żąda wykonania zobowiązania, wzywa pierwszą stroną do tego listownie w dwóch egzemplarzach przez sekretarza Giełdy nazajutrz po terminie ostatecznym, najpóźniej przed godziną drugą po południu. Jeżeli nazajutrz po wysłaniu wezwania przed godziną jedenastą zobowiązanie nie zostanie wykonane, to tegoż samego dnia odbywa się przymusowa likwidacja. W wypadkach zasługujących na uwzględnienie Komisji Rozjemczej przysługuje prawo przedłużenia terminu.

18. Likwidacji przymusowej dokonywa się przez maklera przysięgłego w ostatnim kwadransie zebrań giełdowych, przyczem strona likwidująca może być nabywcą lub sprzedawcą na własny rachunek. Na karcie umowy makler stwierdzić powinien, że transakcja jest przymusowa z wymienieniem obu stron.

19. Makler załatwiający likwidację składa tegoż samego dnia raport sekretarzowi Giełdy, który w ciągu 24 godzin zawiadamia o tem strony. Różnica kursowa powstała z likwidacji po uwzględnieniu kosztów (kurtaż, stempel, procenty i kancelaryjne koszty) powinna być uregulowana w ciągu trzech dni od dnia likwidacji. Na żądanie strony poszkodowanej Komisja Rozjemcza może zasądzić

zwrot szkód i strat, wynikłych z powodu niedotrzymania umowy.

20. Zlecenia przymusowej likwidacji mają pierwszeństwo przed innymi zleceniami i powinny być udzielone właściwemu maklerowi przed rozpoczęciem zebrania.

Jeśli likwidacja jednego dnia nie może być zatwierdzona, to dalszy ciąg odbywa się następnego dnia giełdowego. Gdyby i w tym terminie likwidacja nie mogła być wykonana, to makler składa o tem raport Radzie Giełdowej, która rozstrzyga jak postąpić.

21. Jeżeli strona umyślnie opóźnia, utrudnia lub uniemożliwia dotyczącą ją likwidację przymusową, Komisja Rozjemcza może na wniosek drugiej strony skazać winnego na grzywnę z przesłaniem akt Komisji Dyscyplinarnej celem dalszego postępowania.

22. Jeżeli Rada Giełdowa stwierdzi, że jedna ze stron jest giełdowo niewypłacalna, to druga strona obowiązana jest dokonać likwidacji przymusowej nawet i tych zobowiązań, których termin jeszcze nie nastąpił.

23. Ustalone przez Radę Giełdową terminy dla wpłat i czeków należy uważać za maksymalne. Jeżeli wpłata lub czek nie z winy sprzedawcy wpływie później, sprzedawca winien zaboronifikować nabywcę procent za pierwsze 5 dni wedle stopy oznaczonej przez Radę Giełdową w walucie obecnej lub w markach polskich do wyboru kupującego, po kursie dnia reklamacyjnej. Za opóźnienie przekraczające termin maksymalny stopę procentową określi

Komisja Rozjemcza. Jeśli ostatni dzień wpłaty przypada na święto w kraju, gdzie wpłata ma być dokonana, terminy przesuwają się do następnego dnia powszedniego. Niezależnie od powyższego reklamująca ma prawo żądać odszkodowania, wedle orzeczenia Komisji Rozjemczej.

24. Jeżeli opóźnienie nastąpiło skutkiem siły wyższej jak strejki, przerwy komunikacji i t. p., to prawo do odszkodowania za opóźnienie ustaje, jednakże procent za czas opóźnienia obowiązuje. Wypadki siły wyższej po za wyłączeniem kwalifikuje Komisja Rozjemcza, która również na żądanie stron określa wysokość procentu należnego nabywcy.

25. Monety złote są dostarczalne, jeżeli waga ich odpowiada następującym normom:

Franki 1000 sztuk 20-frankowych	6,440 kg.
Dolary 1000 sztuk	1,670 „
Soweryny 1000 sztuk	7,960 „
Imperjały stare 1000 sztuk	6,540 „
Imperjały nowe 1000 rubli	0,858 „
Marki niemieckie 2740 m.	1,000 „

Za każdy brakujący gram sprzedawca dopłaca dwie i pół marki w złocie.

26. Z dwudziestofrankówek dostarczalne są tylko belgijskie, francuskie, włoskie, szwajcarskie i rumuńskie. Zamiast jednej sztuki 20-frankowej lub 20-markowej można dostarczyć dwie po 10 franków lub dwie 10-markowki.

27. Zmiany niniejszych przepisów zatwierdza Rada Giełdowa, ogłaszając o tem w sali zebrań giełdowych.

Kronika giełdowa.

Od połowy marca r. b. do połowy b. m. kurs marki polskiej w stosunku do walut zagranicznych podlegał tylko nieznacznym fluktuacjom, więc sądzić należało, iż stabilizacja waluty naszej jest bliską rzeczywistością. W okresie jednak minionym (16/4—24/4) waluty zagraniczne niespodziewanie poczęły ujawniać tendencję mocniejszą, co naturalnie zaniepokoiło te sfery społeczeństwa, którym dobro Państwa leży na sercu.

Przyczyny tego na razie niczem nieusprawiedliwionego zjawiska upatrywać należy, jak to już niejednokrotnie wspomnieliśmy na tem miejscu, w pewnej zależności marki polskiej od giełd berlińskiej i gdańskiej. To też wszelkie wysiłki czynić należy w tym kierunku, aby się wyzbyć nareszcie tego niepożądanego dla nas wpływu.

Zestawienie kursów walut zagranicznych:

	16/4	19/4	23/4
Dolar Stanów Zjedn.	42900	48500	47000
Frank francuski . . .	2900	3100	3185
Funt szterl.	200750	230000	221000
Marka niemiecka . . .	2	1.55	1.70
Korona austriacka . .	0.60%	0.72%	0.70

Metale również ceniono wyżej. Za rubel w złocie żądano mk. 29000, w srebrze — mk. 15000.

Rynek akcji odznaczał się nadzwyczajną ruchliwością. Obrotów dokonano kolosalną

ilość przy tendencji przeważnie mocnej. Z początku okresu wprawdzie nastąpiło pewne osłabienie, wywołane nadmierną realizacją, lecz niebawem sytuacja się zmieniła i ceny w okamgnieniu rosły z błyskawiczną szybkością.

Akcje bankowe były najbardziej wyróżniane, różnice więc kursowe z dnia na dzień były nader okazałe.

Akcje węglowe, metalurgiczne, włókiennicze i przemysłu cukrowniczego miały chętnych nabywców, nie zrażających się wygórowanymi cenami.

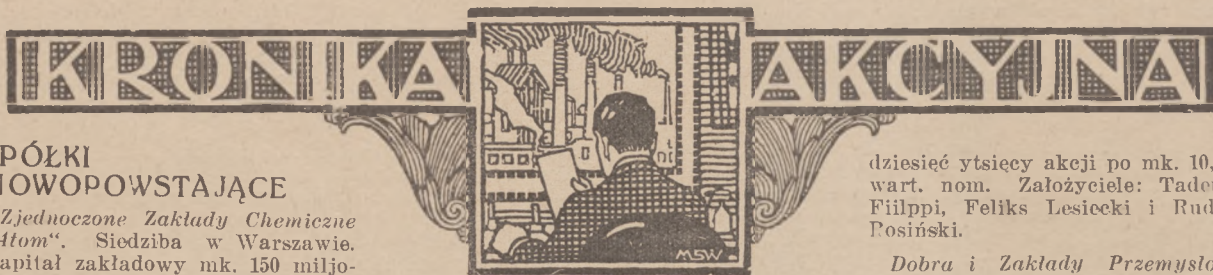
Akcje przedsiębiorstw handlowych i wszelkich innych również nie pozostały w tyle.

Jednym słowem kupowano wszystko, co się tylko pojawiło na rynku. Szał spekulacyjny ogarnął zawierających transakcje, więc nie dziwnego, iż kursy wciąż się podnosiły. Czy nie przeholowano — niedaleka przyszłość pokaże.

W przeciwieństwie do akcji dział walorów lokacyjnych, notowanych w cedule, świecił pustkami.

Jedynie nienotowane listy przedwojenne w dalszym ciągu zwyżkowały. Miljonówka — bez ruchu.

Uspokobienie końcowe: dla walut, dewiz zagranicznych i metali — mocne. dla akcji — niejednolite, dla listów zastawnych przedwojennych — stałe.



SPÓŁKI NOWOPOWSTAJĄCE

Zjednoczone Zakłady Chemiczne „Atom”. Siedziba w Warszawie. Kapitał zakładowy mk. 150 milionów, podzielonych na 150 tysięcy akcji po mk. 1000 wart. nom. Założyciele: Władysław Bzowski, Stanisław Kalinowski, Juljusz Kijewski, Antoni Kurowski i Seweryn Piotrowski. (Patrz „Różne”).

Dom Handlowy „Bracia Hirszfeld”. Siedziba w Warszawie. Kapitał zakładowy mk. 100 milionów, podzielonych na dziesięć tysięcy akcji po mk. 10,000 wart. nom. Założyciele: Józef i Herman Hirszfeldowie oraz Jakób Bursztyn.

Ostrowiecka Budowlana Spółka Akcyjna. Siedziba w Ostrowcu nad Kamienną. Kapitał zakładowy mk. 100 milionów, podzielonych na 100 tysięcy akcji po mk. 1000 wart. nom. Założyciele: Tomasz Głowacki, Zakłady Przemysłowe, St. Sasaki oraz Ostrowieckie Towarzystwo Pożyczkowe - Oszczędnościowe.

Fabryka Wyrobów Wełnianych i Bawełnianych „M. i T. Pikielni”. Siedziba w Łodzi. Kapitał zakładowy mk. 100 milionów, podzielonych na dziesięć tysięcy akcji po mk. 10000 wart. nom. Założyciele: Mozes Pikielny, Tobiasz Pikielny i Włókiennicza Sp. Akc. „N. Ejtingon i S-ka”.

Towarzystwo Przemysłu Leśnego „Eksploras”. Siedziba w Warszawie. Kapitał zakładowy mk. 200 milionów, podzielonych na 20 tysięcy akcji po mk. 10000 wart. nom. Założyciele: Aleksander Led-

nicki, Karol Tołłoczko i Michał Esterzon.

Centrala Handlowa Powiatu Sieradzkiego. Siedziba w Sieradzu. Kapitał zakładowy mk. 200 milionów, podzielonych na 20 tysięcy akcji imiennych po mk. 10,000 wart. nom. Założyciele: w imieniu Związku Komunalnego powiatu Sieradzkiego: Zdzisław Stefański, Stanisław Wolski, Władysław Czapski, Dr. Marek Zaleski, Stefan Walewski, Konrad Domaniewski i Ignacy Czajkowski.

Fabryka Firanek, Tiulu i Koronek, Szlenkier, Wydźga i Weyer. Siedziba w Warszawie. Kapitał zakładowy mk. 200 milionów, podzielonych na dwa tysiące akcji po mk. 100,000 wart. nom. Założyciele: Sp. firmowo - komandytowa Szlenkier, Wydźga i Weyer w Warszawie (w likwidacji), Zofja Szlenkierówna i Stanisław Wydźga.

Fabryka Papieru, Masy Drzewnej i Tektur, „C. A. Moes - Pili-ca”. Siedziba w Wierbee. Kapitał zakładowy mk. 300 milionów, podzielonych na 30 tysięcy akcji po mk. 10,000 wart. nom. Założyciele: Aleksander, Aleksander (junior) i Władysław Moesowie oraz Ryszard Wimmer.

Zakłady Przemysłu Drzewnego „Lesiecki i Rosiński”. Siedziba w Trzebinii. Kapitał zakładowy mk. 100 milionów, podzielonych na

dziesięć tysięcy akcji po mk. 10,000 wart. nom. Założyciele: Tadeusz Fiilppi, Feliks Lesiecki i Rudolf Posiński.

Dobra i Zakłady Przemysłowe „Kisielnica” Bogdana Kisielnickiego. Siedziba w Warszawie. Kapitał zakładowy mk. pół miljarda, podzielonych na 50 tysięcy akcji po mk. 10,000 wart. nom. Założyciele: Bogdan Kisielnicki, Polski Bank Krajowy, Polski Bank Przemysłowy, Aleksander Dobrowolski, Edward Byszewski, Ignacy Raciborski, Władysław Braunstein, Kazimierz hr. Kwilecki i Karol Olszowski.

Tow. Importu Surowców, Eksportu Towarów „Tiset”. Siedziba w Łodzi. Kapitał zakładowy mk. 250 milionów, podzielonych na 25 tysięcy akcji po mk. 10,000 wart. nom. Założyciele: Victor i Henri Hauzeur'owie oraz Stanisł. Hirszson.

„Promet” Tow. dla Handlu Samochodami i Artykułami Technicznymi. Siedziba w Warszawie. Kapitał zakładowy mk. 250 milionów, podzielonych na 25 tysięcy akcji po mk. 10,000 wart. nom. Założyciele: Bronisław Goldfeder, Jan Horowicz i Stanisław Popławski.

„Orzeł” Polski Przemysł Obuwniczy i Tow. Handlowe. Siedziba w Krakowie. Kapitał zakładowy mk. 100 milionów, podzielonych na dziesięć tysięcy akcji po mk. 10,000 wart. nom. Założyciele: „Polski Glob” Tow. Transportowo - Handlowe, Herman Zins i Karol Krzeski.

SPÓŁKI POWIĘKSZAJĄCE KAPITAŁ ZAKŁADOWY

Towarzystwo Przemysłowe „Kabel” — o mk. 50 milionów czyli do mk. 200 milionów drogą wypuszczenia 50 tysięcy akcji V em. po mk. 1000 wart. nom. Nowoemitowane akcje V em. będą pozostawione do rozporządzenia Zarządu w celu skupu akcji Sp. Akc. „Zakłady Elektrotechniczne Lukrec” wartości nominalnej mk. 50 milionów. Cena emisyjna V em. określi się na mk. 3250.

Sp. Akc. Cukrowni „Strzyżów” — o mk. miliard czyli do mk. półtora miljarda drogą wypuszczenia 200 tysięcy (20 proc. imiennych i 80 proc. na okaziciela) po mk. 5000 wart. nom. Cała nowa emisja użyta będzie na spłatę wierzycieli Spółki. Cena emisyjna określi się na mk. 15000.

Tow. Fabryki Machin i Odlewów K. Rudzki i S-ka — o mk. 360 milionów czyli do mk. 720 milionów drogą wypuszczenia 720 tysięcy akcji IV em. po mk. 500 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia akcji IV em. służy dotychczasowym akcjonariuszom w stosunku do ilości posiadanych akcji po cenie emisyjnej mk. 5500.

Kaliska Fabryka Chemiczna — o mk. 120 milionów czyli do mk. 150 milionów drogą wypuszczenia 120 tysięcy akcji po mk. 1000 wart. nom. Dotychczasowi właściciele akcji Sp. Akc. „Zakłady Chemiczne Atom” otrzymają 24 tysiące IV em. w stosunku jednej akcji Spółki „Kaliska Fabryka Chemiczna” za każdą jedną akcją Spółki „Atom” bezpłatnie. Właściciele po-

wyższych dwóch Spółek mają pierwszeństwo do nabycia akcji IV em. w stosunku jednej akcji na każdą jedną akcją dotychczasową również bezpłatnie. Repartycji pozostałych 42 tysięcy akcji dokona Zarząd według swego uznania i określi kurs emisyjny, nie niższy jednak niż mk. 1150.

Radomska Rolna Spółka Akc. — o mk. 40 milionów czyli do mk. 80 milionów drogą przewalutowania wartości majątku Spółki, wskutek czego akcjonariusze otrzymają bezpłatnie ośm tysięcy nowych akcji (60 proc. imiennych i 40 proc. na okaziciela) czyli na każdą dotychczasową akcją jedną nową po mk. 5000 wart. nom. — o dalsze mk. 120 milionów t. j. do mk. 200 milionów drogą wypusz-

czenia 24 tysięcy akcji Ilem. (60 proc. imiennych i 40 proc. na okaziciela) po mk. 5000 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia akcji II w stosunku do ilości posiadanych akcji po cenie emisyjnej mk. 6000.

Sp. Akc. Składowych Towarowych „Warrant“ — o mk. 192,894,000 czyli do mk. 195 milionów drogą przewalutowania wartości majątku Spółki, wskutek czego akcjonariusze otrzymają bezpłatnie pięć nowych akcji po mk. 10000 wart. nom. wzamian za każdą dotychczasową akcję; — o dalsze mk. 65 milionów czyli do mk. 260 milionów drogą wypuszczenia 6500 akcji II em. po mk. 10000 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia akcji II em. przysługuje właścicielom akcji I em. w stosunku do ilości posiadanych akcji po cenie emisyjnej mk. 10500.

Przedzalnica i Tkalnica Juty „Warta“ — o mk. 570 milionów czyli do mk. 600 milionów drogą przewalutowania książkowej wartości majątku Spółki, wskutek czego akcjonariusze otrzymają bezpłatnie na każdą dotychczasową akcję 19 nowych akcji po mk. 500 wart. nom.

Towarzystwo Zakładów Kotlarskich i Mechanicznych W. Fitzner i K. Gamper — o mk. 200 milionów czyli do mk. 350 milionów drogą wypuszczenia 400 tysięcy akcji VII em. po mk. 500 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia 300 tysięcy akcji VII em. służy dotychczasowym akcjonariuszom w stosunku na każdą dawną akcję jednej nowej po cenie emisyjnej mk. 1050, repartycji zaś pozostałych akcji dokona Zarząd według swego uznania i określi kurs emisyjny, nie niższy jednak niż mk. 1050. Termin subskrypcji upływa 15 maja r. b.

Polska Spółka Akcyjna „Kaukaz“ — o mk. 200 milionów czyli do mk. 300 milionów drogą wypuszczenia 400 tysięcy akcji II em. po mk. 500 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia akcji II em. służy właścicielom akcji I em. w stosunku jednej nowej na każdą dawną akcję po cenie emisyjnej mk. 1000.

Zakłady Przemysłowe - Budowlane „Dzwignia“ — o mk. 300 milionów czyli do mk. 400 milionów drogą wypuszczenia 300 tysięcy akcji III em. po mk. 1000 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia akcji III em. służy właścicielom akcji I i II em. w stosunku dwóch nowych na każdą dawną akcję po cenie emisyjnej mk. 1200.

Sp. Akc. Przemysłu i Handlu Drzewnego „Świerk“ — o mk. 400 milionów czyli do mk. pół miljaru drogą wypuszczenia 400 tysięcy akcji III em. po mk. 1000 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia akcji III em. służy właścicielom

akcji I. i II em. w stosunku czterech nowych na każdą dawną akcję po cenie emisyjnej mk. 1100 w terminie do 14 maja r. b.

Francusko-Polskie Zakłady Samochodowe i Lotnicze — o mk. 500 milionów czyli do mk. 600 milionów drogą wypuszczenia 600 tysięcy akcji II em. (10 proc. imiennych i 90 proc. na okaziciela) po mk. 500 wart. nom. Pierwszeństwo na nabycie połowy akcji II em. służy właścicielom akcji I em. w stosunku jednej nowej na dwie dawne akcje po cenie emisyjnej mk. 750, repartycji zaś drugiej połowy tychże akcji dokona Zarząd według swego uznania po cenie emisyjnej nie niższej niż mk. 750.

Polskie Tow. Reasekuracji i Koasekuracji „Reas“ — o mk. 200 milionów czyli do mk. 300 milionów drogą wypuszczenia 20 tysięcy akcji II em. imiennych po mk. 10000 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia dziesięciu tysięcy akcji II em. służy właścicielom akcji I em. w stosunku jednej nowej na jedną dawną akcję po cenie emisyjnej mk. 13000, pozostałe zaś akcje rozsprzeda Zarząd wspólnie z Radą Nadzorczą, według swego uznania po cenie nie wyższej od emisyjnej.

Fabryka Produktów Liban — o mk. 69,750,000 czyli do mk. 75 milionów drogą przewalutowania książkowej wartości majątku Spółki, wskutek czego dotychczasowe akcje po mk. 140 będą przestemplowane na mk. 2000 wart. nom. — o dalsze mk. 75 milionów czyli do mk. 150 milionów drogą wypuszczenia 37500 akcji III em. po mk. 2000 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia akcji III em. służy właścicielom I i II em. w stosunku do ilości posiadanych akcji po cenie emisyjnej mk. 2100.

Zakłady Przemysłowe - Ogrodnicze „Marynin“ — o mk. 60 milionów czyli do mk. 75 milionów drogą przewalutowania wartości majątku Spółki, wskutek czego dotychczasowe akcje po marek 1000 przestemplowane będą na mk. 5000 wart. nom. — o dalsze mk. 75 milionów czyli do mk. 150 milionów drogą wypuszczenia 15 tysięcy akcji IV em. po mk. 5000 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia akcji IV em. służy dotychczasowym akcjonariuszom w stosunku do ilości posiadanych akcji po cenie emisyjnej mk. 6000.

Związek Rolników Wotyjskich dla popierania rolnictwa, przemysłu rolnego i handlu — o mk. 30 milionów czyli do mk. 60 milionów drogą wypuszczenia 12 tysięcy akcji II em. (50 proc. imiennych i 50 proc. na okaziciela) po mk. 2500 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia akcji II em. służy właścicielom akcji I em. w stosunku do ilości posiadanych akcji po cenie emisyjnej mk. 2700.

Grodzieckie Towarzystwo Kopalni Węgla i Zakładów Przemysłowych — o mk. 480 milionów czyli do mk. 720 milionów drogą wypuszczenia 240 tysięcy akcji VI po mk. 2000 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia akcji VI em. służy właścicielom akcji emisji poprzednich w stosunku do ilości posiadanych akcji po cenie emisyjnej mk. 2150.

Huta Żelazna „Kraków“ — o mk. 181,126,200 czyli do mk. 265,651,760 drogą przewalutowania książkowej wartości majątku Spółki oraz o mk. 36,226,240 czyli do 301,877,000 mk. drogą przelania do kapitału zakładowego sumy mk. 36,225,240 wpłaconej przez akcjonariuszów w stosunku mk. 60 na każdą akcję, wskutek czego dotychczasowe akcje po mk. 140 będą przestemplowane na mk. 500 wart. nom.

Stefan Ogórkiewicz i S-ka, Fabryka Maszyn i Narzędzi Rolniczych w Miechowie — o mk. 100 milionów czyli do mk. 300 milionów drogą wypuszczenia 100 tysięcy akcji II em. (25 proc. imiennych i 75 proc. na okaziciela) po mk. 1000 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia akcji II em. służy właścicielom akcji I em. w stosunku do ilości posiadanych akcji po cenie emisyjnej mk. 1350.

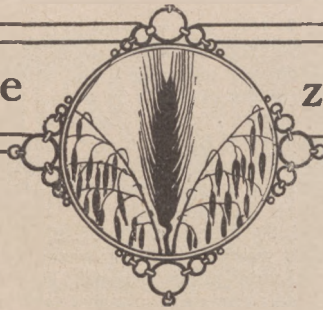
Modrzejowskie Zakłady Górniczo-Hutnicze — o mk. 175 milionów czyli do mk. 350 milionów drogą wypuszczenia 350 tysięcy akcji VI em. (175 tysięcy na okaziciela, 164500 imiennych zwykłych i 10500 imiennych uprzywilejowanych) po mk. 500 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia akcji VI em. służy dotychczasowym akcjonariuszom w stosunku do ilości posiadanych akcji tego samego gatunku po cenie emisyjnej mk. 750.

Tow. Przemysłu Filmowego „Ornak“ — o mk. 45 milionów czyli do mk. 60 milionów drogą wypuszczenia 90 tysięcy akcji II em. po mk. 500 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia akcji III em. służy właścicielom akcji I i II em. w stosunku do ilości posiadanych akcji po cenie emisyjnej mk. 550.

Lwowskie Tow. Akc. Browarów — o mk. 48 milionów czyli do mk. 144 milionów drogą przelania do kapitału zakładowego mk. 48 milionów w akcjach VI em. z funduszu rezerwowego, wskutek czego akcjonariusze otrzymają na każde dotychczasowe dwie akcje dwie nowe VI em. po mk. 1000 wart. nom. — o dalsze mk. 96 milionów czyli mk. 240 milionów drogą wypuszczenia 96 tysięcy akcji VII em. po mk. 1000 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia akcji VII em. służy właścicielom akcji emisji poprzednich w stosunku do ilości posiadanych akcji po cenie emisyjnej mk. 20,000 z doliczeniem 5 proc. od 1/10 1922 r.

Sp. Akc. zwołujące

zebrania ogólne



Tow. Akc. Drukarni Robotników Chrześcijańskich — zwyczajne na 14 maja r. b. o godz. 11 rano w biurach redakcji „Postępu“ w Poznaniu, ul. Św. Marcina 37.

Tow. Akc. Wiktor Matyjewicz — zwyczajne na 12 maja r. b. o godz. 5 pp. ewentualnie w drugim terminie na 26 maja r. b. w biurze Zarządu w Warszawie, ul. Grzybowska 37.

Sp. Akc. Importowo - Eksportowe „Agrumaria“ — zwyczajne na 11 maja r. b. o godz. 4 pp. w lokalu Spółki w Warszawie, ul. Szezygła 12.

Tow. Akc. Fabr. Szklą dawniej S. Reich i S-ka — zwyczajne na 11 maja r. b. o godz. 10 rano w biurze Zarządu w Zawierciu.

Tow. Akc. Budowy i prowadzenia Hotelów w Warszawie — zwyczajne na 16 maja r. b. o godz. 7 wiecz. w gmachu hotelu „Bristol“ w Warszawie.

Radziwiłł, Wimmer i Żeleński Sp. Akc. dla wyrobów z Gliny i Piasku — zwyczajne na 28 maja r. b. o godz. 4 pp. w sali posiedzeń Banku Warszawskiego Dyskontowego. Oddział we Lwowie, ul. 3-go Maja 14.

Tow. Akc. Sukcesorowie Lebrechta Müllera — zwyczajne na 9 maja r. b. o godz. 2 pp. w lokalu Towarzystwa w Nowem Rokiciu pod Łodzią.

Tow. Akc. Mirkowskiej Fabryki Papieru — nadzwyczajne na 11-go maja r. b. o godz. 2 pp. w biurze Zarządu w Warszawie, ul. Traugutta 5.

Bank Zjednoczonych Przemysłowców — zwyczajne na 5 maja r. b. o godz. 6 pp. w lokalu Banku Małopolskiego w Warszawie, ul. Marszałkowska 154.

Warszawski Bank Zjednoczony — zwyczajne na 5 maja r. b. o godz. 6 pp. k lokalu własnym w Warszawie ul. Marszałkowska 129.

Zjednoczone Browary Grodzickie — nadzwyczajne na 5 maja r. b. o godz. 11 rano w lokalu Izby Handlowo - Przemysłowej w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 3b.

Syndykat Koszykarski — nadzwyczajne na 4 maja r. b. o godz. 5 pp. w lokalu własnym w Krakowie, ul. Szczapańska 1.

Sp. Akc. dla Przemysłu i Handlu Towarami Włókienniczymi, Norymberskimi i Galanteryjnymi „Hurt“ — zwyczajne na 5 maja r. b. o godz. 5 pp. w biurze Zarządu Spółki w Warszawie, ul. Długa 42.

Tow. Akc. „Elektryczność“ —

nadzwyczajne na 12 maja r. b. o godz. 2 pp. w biurze Zarządu w Warszawie, ul. Czackiego 18.

Tow. Bud i Eksploatacji Dróg Żelaznych Dojazdowych w Państwie Polskim — zwyczajne na 23 maja r. b. ewentualnie w drugim terminie na 6 czerwca r. b. o godz. 5 pp. w Warszawie, ul. Zielna 45.

Zakłady Przemysłu Drzewnego „Wiór“ — zwyczajne na 12 maja r. b. ewentualnie w drugim terminie na 30 maja r. b. o godz. 3 i pół pp. w lokalu Hr. Adama Ronikiera w Warszawie, ul. Królewska 9 m. 6.

Mleczarnia Opatowska — organizacyjne na 5 maja r. b. o godz. 1 pp. w siedzibie Spółki w Opatowie, ul. Sienkiewicza 38.

Sp. Akc. Zjednoczonych Ślusarzy Chrześcijan w Warszawie — nadzwyczajne na 12 maja r. b. o godz. 6 pp. w lokalu Kursów Zawodowych dla pracowników przemysłu metalowego w Warszawie, ul. Kopernika 28.

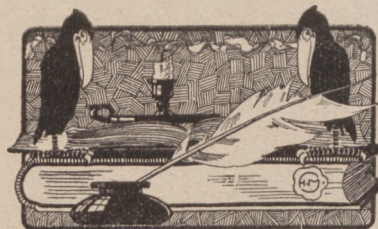
Tow. Akc. Plon dawniej Wolff Schmul w Janowcu — nadzwyczajne na 2 maja r. b. o godz. 11 rano w lokalach oddziału w Poznaniu, ul. Fredry 3.

Tow. Ubezpieczeń „Orzeł“ — zwyczajne na 26 maja r. b. o godz. 4 pp. w sali posiedzeń Banku Dyskontowego Warszawskiego w Warszawie, ul. Fredry 8.

Tow. Ubezpieczeń na Życie „Varsovia“ — zwyczajne na 9 maja r. b. o godz. 4 i pół pp. w sali sesyjnej Warsz. Tow. Ubezpieczeń w Warszawie, ul. Jasna 4.

Bank Bydgoski — zwyczajne na 11 maja r. b. o godz. 5 pp. w małej salce Hotelu pod Orłem w Bydgoszczy.

Bank Narodowy — zwyczajne na 12 maja r. b. o godz. 5 pp. w sali Tow. „Rozwój“ w Warszawie, ul. Żórawia 2.



Tow. Polskiego Przemysłu Ludowego „Ludpol“ — organizacyjne na 5 maja r. b. o godzinie 5 i pół pp. w lokalu Stowarzyszenia Techników w Warszawie, ul. Czackiego 5.

Tow. Akc. W. Korzeniewski w Grudziądzu — zwyczajne na 17 maja r. b. o godz. 5 pp. w lokalach Tow. w Grudziądzu przy Rynku.

Tow. Akc. Handlowo - Przemysłowych Zakładów Zbożowych „Michałów“ — nadzwyczajne na 7 maja r. b. o godz. 8 wiecz. w lokalu Tow. Przyjaciół Pragi na Pradze, ul. Targowa 64.

Polski Bank Emigracyjny — zwyczajne na 5 maja r. b. o godz. 5 popoł. w lokalu własnym w Warszawie, Krak. Przedm. 17.

Bank Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan — zwyczajne na 16 maja r. b. o godz. 5 pp. w sali Stowarzyszenia Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi, ul. Piotrkowska 113.

Bank M. Stadthagen — zwyczajne na 5 maja r. b. o godz. 4 i pół pp. w sali Banku w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 64.

„Bragopol“ — zwyczajne na 11 maja r. b. o godz. 5 i pół pp. w siedzibie Zarządu Spółki w Warszawie, ul. Chmielna 41.

Pierwsza Krajowa Fabryka Tutek Metalowych „Staniola“ — zwyczajne na 15 maja r. b. o godz. 7 wiecz. w lokalu Zarządu Spółki w Warszawie, ul. Leszno 15.

Tow. Powązkowskiej Fabryki Mydła — zwyczajne na 5 maja r. b. ewentualnie w drugim terminie na 22 maja r. b. o godz. 6 pp. w lokalu własnym w Warszawie, ul. Marszałkowska 148.

Górnośląska Hurtownia Piwa i Wódek Sp. Akc. w Katowicach — zwyczajne na 7 maja r. b. o godz. 3 pp. w sali „Erholung“ w Katowicach, ul. Jana (Johannstr.).

Pierwsza Wielkopolska Fabryka Zapalek Braci Stabrowskich Tow. Akc. w Poznaniu — zwyczajne na 7 maja r. b. o godz. 4 i pół pp. w sali posiedzeń Banku Kwilecki, Potocki i S-ka w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 11.

Fabryka Waty Hygroskopijnej „Alba“ — zwyczajne na 15 maja r. b. o godz. 6 pp. w lokalu Zarządu w Warszawie, ul. Leszno 15.

Sp. Akc. „Tkanina“ w Poznaniu — zwyczajne na 12 maja r. b. o godz. 11 rano w Banku Związku Spół. Zarob. w Poznaniu, plac Wolności 15.

Tow. Akc. Pabjanickich Wyrobów Bawełnianych „Krusche i Ender“ — zwyczajne na 12 maja r. b. o godz. 10 rano w siedzibie Zarządu w Pabjanicach, ul. Zamkowa 3.

Sp. Akc. dla Zużytkowania Produktów Zwierzęcych „Tepezet“ — zwyczajne na 14 maja r. b. o godz. 5 pp. w lokalu Spółki w Krakowie, ul. Grodzka 9.

Bank Centralny w Poznaniu — zwyczajne na 9 maja r. b. o godz. 3 pp. w lokalu Banku w Poznaniu, Stary Rynek 58.

Polski Bank Gwarancyjny — zwyczajne na 7 maja r. b. o godz. 6 pp. w lokalu własnym w Krakowie, Rynek Gł. 16.

Bank Handlowy w Warszawie — zwyczajne na 9 maja r. b. ewentualnie w drugim terminie na 25 maja r. b. o godz. 5 pp. w gmachu Banku w Warszawie, ul. Traugutta 7.

Tow. Akc. „Hazefta“ Hurtownia i Fabryka Zjednoczonych Aptekarzy w Poznaniu — zwyczajne na 15 maja r. b. o godz. 11 rano w sali zebrań Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 3.

Zakłady Młynarskie i Przemysłu Zbożowego „Kłos“ — zwyczajne na 7 maja r. b. o godz. 5 pp. w lokalu Zarządu w Warszawie, ul. Mirowska 13.

Browar i Słodownia we Włocławku — zwyczajne na 12 maja r. b. o godz. 5 pp. we Włocławku, ul. Łęska 28.

Spółka Stolarska w Poznaniu — zwyczajne na 11 maja r. b. o godz. 11 rano w gmachu własnym w Poznaniu, Stary Rynek 46-47.

Tow. Wydawnicze w Warszawie — zwyczajne na 16 maja r. b. o godz. 6 pp. w lokalu własnym w Warszawie, ul. Mazowiecka 12.

Tow. Meljoracyjne — zwyczajne na 23 maja o godz. 6 pp. w lokalu własnym w Warszawie, ul. Kopernika 30.

Centrala Handlowa Pow. Warsz. — nadzwyczajne na 11 maja r. b. o godz. 5 pp. w biurze własnym w Warszawie, ul. Długa 50.

Centrala Handlowa pow. Sieradzkiego — organizacyjne na 5-go maja r. b. o godz. 4 pp. w lokalu własnym w Sieradzu, przy Szosie Kaliskiej.

Elektrownia Okręgowa w Sierżym Wodnej — zwyczajne na 5 maja r. b. o godz. 12 w poł. w lokalu Tow. Akc. Fabryki Cementu „Górka“ w Krakowie, Rynek 17.

Tow. Akc. Browaru Parowego Sukcesorów K. Anstadta — zwyczajne na 26 maja r. b. o godz. 4 i pół pp. w lokalu Zarządu w Łodzi, ul. Pomorska 36.

Tow. Akc. Fabryki Wyrobów Ceramicznych w Krotoszynie Czubek i Mieczkowski — zwyczajne na 5 maja r. b. o godz. 6 pp. na sali Herbsta i Nurkowskiego w

Hotelu Bazar w Poznaniu, ul. Marcinkowskiego 10.

Tow. Akc. „Agraria“ Fabryka Maszyn (dawn. Max Kuhl) — zwyczajne na 11 maja r. b. o godz. 4 pp. w lokalu własnym w Poznaniu, ul. Składowa 4.

I. Kerntopf i Syn — zwyczajne w drugim terminie na 12 maja r. b. o godz. 6 pp. w biurze Zarządu w Warszawie, ul. Przemysłowa 31.

„Hotel Europejski“ — zwyczajne na 19 maja r. b. o godz. 4 pp. ewentualnie w drugim terminie na 2 czerwca r. b. w lokalu Zarządu w Warszawie, ul. Krak.-Przedmieście 13.

Bank Ludowy w Warszawie — zwyczajne na 12 maja r. b. o godz. 6 pp. w lokalu Banku w Warszawie, ul. Marszałkowska 99.

Bank Mazowiecki w Warszawie — zwyczajne na 19 maja r. b. o godz. 4 pp. w lokalu Banku w Warszawie, ul. Św. Krzyska 30.

Wileński Prywatny Bank Handlowy — zwyczajne 50 (Jubileuszowe) na 24 maja r. b. o godz. 6 pp. w lokalu Banku w Wilnie, ul. Mickiewicza 8.

Wileński Bank Kredytowy — zwyczajne na 17 maja r. b. o godz. 4 pp. w lokalu Banku w Wilnie, ul. Ostrobramska 8.

Bank Warszawsko-Gdański — zwyczajne na 19 maja r. b. o godz. 6 pp. w lokalu Banku w Warszawie, ul. Sienkiewicza 3.

Warsz. Tow. Handlu Herbatą A. Długocki, W. Wrześniewski — zwyczajne na 16 maja r. b. o godz. 6 pp. w domu własnym w Warszawie, ul. Bracka 23.

Sp. Akc. Zakładów Ceramicznych „Pustelnik“ — zwyczajne na 11 maja r. b. o godz. 5 pp. w lokalu

Zarządu w Warszawie, ul. Królewska 8.

Fabryka Chemiczna i Huta Szklana „Kijewski, Scholtze i S-ka“ — zwyczajne na 15 maja r. b. o godz. 4 pp. w lokalu Stowarzyszenia Kupców Polskich w Warszawie, ul. Szkolna 10.

Tow. Fabryki Wyrobów Ceramicznych „Brytania“ — zwyczajne na 26 maja r. b. o godz. 5 pp. w biurze Zarządu w Warszawie, Al. Jerozolimska 28.

Tow. Akc. Elektrowni Zgierskiej — zwyczajne na 14 maja r. b. ewentualnie w drugim terminie na 28 maja r. b. o godz. 5 pp. w lokalu Banku Przemysłowców Zgierskich w Zgierz, Rynek Kiliński-go.

Dom Handlowo-Przemysłowy Franciszek Fuchs i Synowie — zwyczajne na 14 maja r. b. o godz. 6 pp. w lokalu własnym w Warszawie, ul. Miodowa 18.

Tow. Akc. Zgierskiej Manufaktury Bawełnianej — zwyczajne na 19 maja r. b. o godz. 3 pp. w lokalu Prezesa Zarządu w Łodzi, ul. Piotrkowska 177.

Tow. Akc. Fabryki Cukru i Rafinerji „Elżbietów“ (dawniej baronów Lesserów) — zwyczajne na 14 maja r. b. o godz. 4 pp. w lokalu biura Zarządu w Warszawie, ul. Koszykowa 11b.

Tow. Akc. Fabryk Cukru i Rafinerji „Lubna i Szreniawa“ — zwyczajne na 23 maja r. b. o godz. 4 pp. w sali posiedzeń Banku Małopolskiego w Krakowie.

Tow. Akc. „Serohygia“ — zwyczajne na 4 maja r. b. o godz. 5 pp. w gmachu Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Poznaniu, ul. Mickiewicza 33.

Wielkopolska
hurtownia Włókiennicza
„Ziemowit“
Sp. z Ogr. Odpow.
Warszawa, ul. Długa 21, tel. 288 00.

POLECA NA SEZON WIOSENNY
Sukna i korty
Wełny i półwełny
Materiały bawełniane
i lniane.

DOSTAWA DLA SPÓŁDZIELNI.





4% Państwowa Pożyczka

Premjowa

z 1920 r.

(Miljonówka)

Ciągnięcie z dnia 21 kwietn. 1923 r.

Nr. 414,606.

Wypłata po mk. 1,000,000 natychmiast.

Turecka Poż. Prem. z 1870 r.

Ciągnięcie z dn. 1 kwietnia 1923 r.

Wygrane:

Po frs. 400,000 N. 819846.

Po frs. 30,000 N. 1916759.

Po frs. 10,000 N. 587263, 1959992.

Po frs. 2,500 N. 379831, 672046, 920096, 1184996, 1428983, 1946591.

Po frs. 2,000 N. 42063, 362007, 821834, 830725, 1138241, 1186124, 1549841, 1590173, 1649650, 1852799, 1943832, 1968960.

Po frs. 1,000 N. 72753, 174375, 237279, 312752, 467809, 492530, 670306, 672050, 815273, 820193, 863054, 894722, 915549, 940126, 983717, 983719, 985231, 995755, 1004433, 1121842, 1185000, 1203995, 1236604, 1367441, 1430968, 1490117 1521775, 1558550.

N. 5756—760 9651—655 20431—435
 24406—410 526—530 27006—010 28181—185
 30506—510 35646—650 36516—520 42061—
 065 43421—425 45211—215 50266—270 291—
 295 52416—420 57121—125 62996—63000
 72751—755 83196—200 84816—820 89411—
 415 90451—455 91096—100 92321—325 99466
 —470 109136—140 911—915 111596—600
 113586—590 115731—735 116471—475 119861
 —865 125211—215 796—800 128731—735
 130766—770 911—915 131086—090 134791—
 795 135746—750 137426—430 911—915
 140066—070 144776—780 936—940 149786—
 790 153936—940 157166—170 621—625
 161451—455 165666—670 170551—555
 172281—285 174371—375 181021—025
 183281—285 187401—405 193226—230 691—
 695 198396—400 202231—235 208911—915
 212396—400 218766—770 225406—410 421—
 425 232991—995 237276—280 866—870
 238376—380 244236—240 253921—925 258486
 —490 261801—805 265856—860 268291—295
 294516—520 298511—515 746—750 301901—
 905 303646—650 312751—755 315966—970
 317031—035 323661—665 326201—205 327766
 —770 330371—375 333826—830 347281—285
 350216—220 352961—965 356136—140 362006
 —010 370476—480 372836—840 375751—755

378606—610 379831—835 380031

— 035 385166—170 412196—

200 415921—925 417391—395

418901—905 421851—855 441531—535 445271

—275 451161—165 461156—160 464281—285

465861—865 466246—250 467806—810 470531

—535 479386—390 488741—745 492526—530

494551—555 676—680.

501656—660 505861—865 509946—950

519371—375 526036—040 527001—005 531821

—825 539446—450 542661—665 547556—560

548231—235 551896—900 554581—585 560146

—150 564491—495 570591—595 571416—420

575601—605 577551—555 587261—265 589356

—360 591061—065 466—470 595946—950

598056—060 605926—930 946—950 607726

—730 610106—110 620481—485 623301—305

624456—460 627416—420 636—640 629111—

115 637156—160 886—890 911—915 640871—

875 643626—630 647796—800 649306—310

652966—970 655156—160 661921—925 670306

—310 672046—050 679241—245 683086

670306—310 672046—050 679241—245 683086

—090 661—665 696851—855 699961—965

707666—670 712276—280 722931—935 726601

—605 730271—275 481—485 739521—525

740816—820 741951—955 745831—835 749631

—635 758841—845 760636—640 763391—395

765326—330 770201—205 781196—200 782851

—855 783531—535 800831—835 802016—020

811571—575 781—785 815271—275 819846—

850 820191—195 821466—470 831—835

823181—185 825366—370 826121—125 827341

345 829141—145 830226—230 721—725 833831

—835 876—880 842291—295 845051—055

847086—090 851186—190 854691—695

931—935 855681—685 860716—720 863051—

055 864466—470 867136—140 872866—870

882566—570 771—775 894721—725 895466—

470 901156—160 456—460 908636—640

913561—565 915546—550 917296—300 476—

480 920096—100 356—360 924116—120 936036

—040 939591—595 940126—130 943071—075

947751—755 953266—270 956301—305

958876—880 962621—625 966601—605 968476

—480 974271—275 976291—295 979031—035

983716—720 985231—235 995441—445 751—

755 997191—195.

1004431—435 506—510 1006261—265

1008101—105 1012176—180 1013571—575

1019606—610 1025791—795 1030601—605

1045581—585 1047211—215 306—310 1051726

—730 876—880 1052421—425 1056491—495

1059581—585 1067556—560 1069466—470 841
 —845 1072941—945 1075736—740 846—850
 1079306—310 1083041—045 1085756—760
 1086156—160 1101361—365 1112036—040
 571—575 1121371—375 841—845 961—965
 1126216—220 1128726—730 1137206—210
 1138241—245 1140951—955 1142141—145
 1151776—780 1159931—935 1160666—670
 1176086—090 1184996—1185000 1186121—125
 1188676—680 991—995 1191086—090 1203866
 —870 991—995 1208056—060 1211676—680
 1223851—855 1226106—110 1236601—605
 1237366—370 1241956—960 1245596—600
 1252831—835 986—990 1255086—090 1257831
 835 1258506—510 1262636—640 1283471—475
 1288796—800 1290541—545 1304456—460
 641—645 1310846—850 1321931—935 1331251
 —255 1332766—770 1341961—965 1344051—
 055 431—435 1351236—240 1353741—745
 1354691—695 1360791—795 1362326—330
 1367441—445 1368656—660 1370501—505
 1386696—700 1387336—340 1393361—365
 1399071—075 1407511—515 1412381—385
 1418056—060 091—095 1424466—470 1426956
 —960 1427336—340 1428981—985 1430986—990
 1443451—455 1454656—660 1457356—360
 1461366—370 1475946—950 1480356—360
 1489661—665 1490116—120 1491276—280.

1500186—190 1510361—365 1511621—
 625 991—995 1512046—050 1516031—035
 1517631—635 1518921—925 1521771—775
 1523111—115 1526876—880 1528896—900
 1532081—085 1538511—515 1545256—260
 1549841—845 1553276—280 1556541—545
 1558546—550 1565896—900 1569321—325
 1582341—345 1590156—160 171—175 1608366
 370 1617076—080 656—660 1621031—035
 1625021—025 1627261—265 1638076—080
 1646356—360 1649646—650 1652911—915
 1658881—885 1659831—835 1668886—
 890 1670596—600 1675321—325 1688081—
 085 1689301—305 1690631—635 1699066—
 070 1708886—890 1709196—200 1716381—385
 1721571—575 1728406—410 1733691—695
 1737541—545 1739856—860 1740346—350
 1742361—365 1745651—655 1751901—905
 1761081—085 1762231—235 1763341—
 345 1781381—385 1783791—795 1786261
 —265 941—945 1794636—640 1800421
 —425 1807171—175 1809846—850 1811986—
 990 1815126—130 1819036—040 1824911—915
 1827681—685 1836011—015 1852796—800
 1858031—035 1859351—355 851—855 1886216
 —220 1891261—265 1892261—265 1893116—
 120 1903816—820 1907481—485 1916756—
 760 1919111—115 1920866—870 1940041—045
 361—365 1943581—585 831—835 1946591—
 595 1953186—190 1958621—625 1959121—125
 991—995 1961116—120 391—395 1967866—
 870 1968956—960 1971496—500.

Wyplata natychmiast od wygranych
 w stosunku 100%, od amortyzowanych (frs.
 400) — 60%.

2½% Poł Prem. m. Antwerpji z 1887 r.

Ciagnienie z dnia 10 stycznia 1923 r.

Amortyzacja:

Wylosowano 140 serj.

715 1240 1840 2231 2801 3053 3847 3942
 3963 4435 4705 4850 5931 6901 6902 7324 7384
 7565 7625 7747 7941 7145 9199 9511 9592 9609
 9708 9860 10348 10469 11184 11498 11797
 12522 12772 12787 13517 14629 16399 17066
 18302 18712 19214 19417 19522 20567 20726
 20775 21115 21784 21820 22068 22585 22668
 22962 23083 23443 24119 24889 25549 25692
 25954 26922 26982 27120 27254 28348 28858
 29386 30073 30546 31660 31687 34560 34983
 34994 35074 35214 35843 36774 37051 37152
 38489 39086 39435 39516 41705 41769 41854
 42046 42914 43162 43366 43567 44335 44952
 4572 45840 46866 48338 48503 49494 49723
 49918 49992 50574 50948 51572 51891 53061
 54465 54713 55062 55853 56097 56228 57192
 58416 58644 58917 61071 62719 63348 63395
 63778 65050 65723 66029 66502 66615 67635
 67948 68487 70359 70970 72319 72449 72682
 72852 73031.

Wygrane:

Po frs. 10000 S. 46866 N. 18.

Po frs. 1000 S. 22585 Nr. 11.

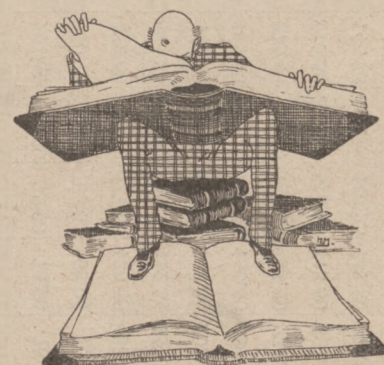
Pr frs. 500 S. 41705 N. 9.

Po frs. 250 S. 4435 N. 15 S. 20567 N. 1.

Po frs. 150 S. 3942 N. 8, S. 3942 N. 9,
 S. 7324 N. 13, S. 9609 N. 22, S. 12772 N. 10,
 S. 14629 N. 3, S. 16399 N. 20 S. 17066 N. 8,
 S. 17066 N. 9, S. 18712 N. 10, S. 21820 N. 6,
 S. 22962 N. 11 S. 27120 N. 18, S. 29386 N. 22
 S. 30546 N. 9, S. 36774 N. 11, S. 48338 N. 10,
 S. 63778 N. 17, S. 63778 N. 21, S. 73031 N. 4.

Za zawarte w powyższyc 140 serjach nu-
 mery, tu niewymienione, wyplacone bedzie
 po frs. 110.

Wyplata od dnia 1 lipca 1923 r.



Nazwa pap. proc.	Nominalna wartość	Wartość kuponu bieżącego od papierów Procentowych w fenigach i setnych częściach														
		K W I E C I E Ń														
		16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
Papierzy państwowe.																
5 ⁰ / ₀ Poz. Długoterminowa	M. 100	20.83	22.22	23.61	25.—	26.39	27.78	29.17	30.56	31.95	33.34	34.73	36.12	37.51	38.90	40.29
„ „ Krotkoterminowa	„ 100	145.83	147.22	148.61	150.—	151.39	152.78	154.17	155.56	156.95	158.34	159.73	161.12	162.51	163.90	165.29
4 ⁰ / ₀ „ Premjowa (Milionówka)	„ 1000	2166.66	2177.77	2188.89	2200.—	2211.11	2222.22	2233.33	2244.44	2255.55	2266.66	2277.77	2288.89	2300.—	2311.11	2322.22
Obligacje.																
6 ⁰ / ₀ Poz. m. s. Warsz. z 1915/6	R. 100	54.—	57.60	61.20	64.80	68.40	72.—	75.60	79.20	82.80	86.40	90.—	93.60	97.20	100.80	104.40
5 ¹ / ₂ ⁰ / ₀ „ „ „ „	„ 100	49.50	52.80	56.10	59.40	62.70	66.—	69.30	72.60	75.90	79.20	82.50	85.80	89.10	92.40	95.70
6 ⁰ / ₀ „ „ „ z 1917 r.	M. 100	175.—	176.66	178.33	180.—	181.66	183.33	185.—	186.66	188.33	190.—	191.66	193.33	195.—	196.66	198.33
4 ¹ / ₂ ⁰ / ₀ Poz. m. st. Warszawy (kanaliz.)	R. 100	4.86	7.29	9.72	12.15	14.58	17.01	19.44	21.87	24.30	26.73	29.16	31.59	34.02	36.45	38.88
5 ⁰ / ₀ Warsz. Poz. Przezn. z 1920 r.	M. 100	18.75	20	21.25	22.50	23.75	25.—	26.75	27.50	28.75	30.—	31.25	32.50	33.75	35.—	36.25
5 ⁰ / ₀ B-ku Ziemiańskiego																
Listy zastawne.																
4 ¹ / ₂ ⁰ / ₀ Ziemskie	R. 100	277.02	279.45	281.88	284.31	286.74	289.17	291.60	294.03	296.46	298.89	301.32	303.75	306.18	308.61	311.04
„ „ „ „	M. 100	128.25	129.37	130.50	131.62	132.75	133.87	135.—	136.12	137.25	138.37	139.50	140.62	141.75	142.87	144.—
4 ⁰ / ₀ „ &	R. 100	246.24	248.40	250.56	252.72	254.88	257.04	259.20	261.36	263.52	265.68	267.84	270.—	272.16	274.32	276.48
5 ⁰ / ₀ m. Warszawy, Plocka i Siedlec	„ 100	40.50	43.20	45.90	48.60	51.30	54.—	56.70	59.40	62.10	64.80	67.50	70.20	72.90	75.60	78.30
4 ¹ / ₂ ⁰ / ₀ m. Warszawy	„ 100	36.45	38.88	41.31	43.74	46.17	48.60	51.03	53.46	55.89	58.32	60.75	63.18	65.61	68.04	70.47
5 ⁰ / ₀ m. Kol. i	„ 100	445.50	448.20	450.90	453.60	456.30	459.—	461.70	464.40	467.10	469.80	472.50	475.20	477.90	480.60	483.30
4 ¹ / ₂ ⁰ / ₀ „ „ „ „	„ 100	400.95	403.38	405.81	408.24	410.67	413.10	415.53	417.96	420.39	422.82	425.25	427.68	430.11	432.54	434.97
5 ⁰ / ₀ m. Częstochowy	„ 100	164.70	167.40	170.10	172.80	175.50	178.20	180.90	183.60	186.30	189.—	191.70	194.40	197.10	199.80	202.50
„ „ Kalisz	„ 100	121.50	124.20	126.90	129.60	132.30	135.—	137.70	140.40	143.10	145.80	148.50	151.20	153.90	156.60	159.30
„ „ Kielce i Suwalk	„ 100	248.40	251.10	253.80	256.50	259.20	261.90	264.60	267.30	270.—	272.70	275.40	278.10	280.80	283.50	286.20
„ „ Lublina i Radomia	„ 100	283.50	286.20	288.90	291.60	294.30	297.—	299.70	302.40	305.10	307.80	310.50	313.20	315.90	318.60	321.30
„ „ „ „ „ „	M. 100	131.25	132.50	133.75	135.—	136.25	137.50	138.75	140.—	141.25	142.50	143.75	145.—	146.25	147.50	148.75
„ „ Komzy	R. 100	245.70	248.40	251.10	253.80	256.50	259.20	261.90	264.60	267.30	270.—	272.70	275.40	278.10	280.80	283.50
„ „ Piotrkowa	„ 100	205.20	207.90	210.60	213.30	216.—	218.70	221.40	224.10	226.80	229.50	232.20	234.90	237.60	240.30	243.—
6 ⁰ / ₀ B-ku Kr. Hipoteczn	M. 100	157.50	159.—	160.50	162.—	163.50	165.—	166.50	168.—	169.50	171.—	172.50	174.—	175.50	177.—	178.50

Giełdy zamiejscowe.

Kursy z dnia 24 kwietnia 1923 r.

(Objaśnienie: s=sprzedaż, k=kupno, t=tranzakcje, n=nieurzędowa)

POZNAŃ, 23/4 1923 r.

Akcje:	Kursy podane w procentach
Bank Związku Sp. Zar.	6800—7600 t
„ Polski Handl.	2300—2500 t
„ Zednoczenia	
„ Kwil., Pot. i S-ka	
„ Poznański Ziemian	1200—1300 t
„ Przemysłowców	2300—3000 t
R. Barcikowski	1600 t
H. Cegielski	27500—28000—27000 t
Centrala Skór	2600—2800 t
C. Hartwig	1900—2100 t
Hurtownia Drogerijna	500—575 t
Lubań	95000 t
Dr. Roman May	42000-49000-44000 t
Poznańska Sp. Drzew.	8200—9000 t
Wytwórnia Chemiczna	1500—1600 t
Wagon — Ostrowo	3600—3500 t
Orient	550 t
Sarmatia	
Hartwig Kantorowicz	
Papiernia Bydgoszcz	2700 t

KRAKÓW, 23/4 1923 r.

Akcje:	Waluta markowa
Bank Polski Przem.	9000—9200 t
„ Hipoteczny	9000 s
„ Małopolski	10000 s
Komercyjny	1800 s
Powszech. Bank Kredyt.	4000 s
Ziemski Bank Kredytowy	7000 s
Polskie Tow. Handlowe (P. T. H.)	9500—10000 t
Impex	625—875 t
Polski Glob	3500—2800 t
Żegluga Polska	7000—9500 t

Pharma	33000—35000 t
L. Zieleniewski	190000—196000 t
War. Sp. Akc. Bud.	
Par.	50000—57000 t
Elektrownia Siersza	18500—22000 t
Trzebinia	38000—39500 t
Automotor	7500—9000 t
Oikos	15000 t
Fabr. Cem. „Górka“	163000—170000 t
Sierszańsk. Zakł. G.	145000—147000 t
„Tepege“	65000—68000 t
Strug	15000—18000 t
Pezet	
Krakus	31000—31500 t
Fabr. Porc. „Ćmie-lów“	42000—47000 t
Cukr. w Chodorowie	89000—93000 t
Pocisk	14000 t

LWÓW, 21/4 1923 r.

Akcje:	Waluta markowa
Bank Akc. Związkowy	1000 k
„ Rolniczy	4800 k
„ Handl. w Poznaniu	20000 k
„ Hip. Akc.	9000—9200—9000 t
„ Małopolski	11000 k
„ Powszechny Kred.	2500 k
„ Przem. Pol.	9000—9600—9300 t
„ Ziem. Kred.	5200—5500 t
Browary Lwowskie	205000 s
Tow. Chodorów	85000—86000 t
Tow. Karpalit	24500—24000—25000 t
Fabr. Porc. „Ćmie-lów“	42000—46000—45000 t
Galicja	2200000 k
Gafota	12000—15500—15000 t
Górka	15000 k
Oikos	129000—124750—125000 t
Warszawska Sp. Akc. Bud. Parow.	44000—48000—47500 t
Patria	5600 k

Pezet	14000—16000—15000 t
Polsoł	7200 k
Pocisk	15000 t
Polski Glob	3000 t
Polska Nafta	19500—19000—19500 t
Polskie Tow. Han.	8500—8200—8450 t
Rakszawa	90000—86000—87000 t
Siersza (elektr.)	14000—15000 t
„ (zakł. gór.)	16000 k
„Tepege“	48000 k
L. Zieleniewski	18050—20000—19200 t
Żegluga Polska	4500 k
Polskie Tow. Budowl.	36000 t
„Potega“ Huty żelazne	11000 k
Wawel	1700 k

Waluty:

Rb. carskie po rb. 100	350 s
Rb. carskie po rb. 500	350 s
Rb. carskie drobne	100 s
Rb. dumskie po rb. 1000	30 s
Rb. dumskie po rb. 250	25 s
Rb. dumskie (Kierunki po 40 i 20 rb.)	0.40
Karbowanie	3—
Grzywny	3—

WILNO 23/4 1923 r.

Ruble Łotewskie	—
Złote ruble	—
„ marki	—
„ franki	—
„ dolary	—
„ korony Skandynawskie	—
„ Funty Szterl.	—
„ marki niemieckie	—
Srebrne ruble	—
„ dolary	—
Bilon rosyjski	—
Listy zastawne Wil. B. Z.	142000 t
Akcje Wileńsk. B. Ziem.	—
„ Pryw. Banku Handl.	10500—10000 t

Ostatnie kursy dewiz na giełdach zagranicznych.

Paryż: Londyn 69.70, Nowy York 14.96, Szwajcaria 272, Amsterdam 586¹/₂, Berlin 0,0550, Warszawa 0.0315.Londyn: Paryż 69.70, Nowy York 465¹/₃, Szwajcaria 25.66, Amsterdam 11.89, Berlin 135000, Warszawa 240 000.Nowy York: Paryż 6.67, Londyn (teleg.) 4.64¹/₁₀, Szwajcaria 18.15, Amsterdam 39.13, Berlin 0.0034³/₈, Warszawa 0.0021.Zurich: Paryż 36.85, Londyn 25.64, Nowy York 551¹/₄, Amsterdam 215¹/₈, Berlin 0.0190, Warszawa 0.0117.Amsterdam: Paryż 16.92¹/₂, Londyn 11.89, N. York 255¹/₂, Szwajcaria 46.37¹/₂, Berlin 0.099, Warszawa 0.006.Berlin: Paryż 2030.07, Londyn 140.350, Nowy-York 30325 63, Szwajcaria 5523.78, Amsterdam 11809.50, Warszawa 67¹/₂.

Giełda Warszawska

III. Waluty i Dewizy	Sprzedaż	Kupno	Dokonane tranzakcje
Kursy z 24 kwietnia 1923 r.			
Dolary St.-Zjednoczonych	47230	46770	49100—47000
„ kanadyjskie	—	—	
Franki francuskie	3190	3160	3270—3175 Paryż
„ belgijskie	2733	2707	2820—2720 Belgja
„ szwajcarskie	8643	8557	8490—8600 Szwajcaria
Funty sterl.	222000	220000	229000—230000—221000 Londyn
Marki niemieckie	—	—	1.57 ¹ / ₂
Korony ustrjackie	0.69	0.68	0.69—0.68 Wiedeń
„ czesko-słowackie	—	—	1470 Praga
„ szwedzkie	—	—	
„ duńskie	—	—	
„ norweskie	—	—	
„ węgierskie	—	—	
Lei rumuńskie	—	—	
Liry włoskie	—	—	2430 Włochy
Marki fińskie	—	—	
Floreny holenderskie	—	—	19200 Holandia
Dinary jugosłowiańskie	—	—	

